

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## JAK ŚWIAT ZAREAGUJE

### na prowokacyjne wystąpienie Niemiec z ligi

### Depesza Hendersona do Neuratha. -- Publiczne potępienie decyzji Niemiec. -- Należy nadal pracować nad rozbrojeniem. -- Dowód absolutnej izolacji politycznej Niemiec

#### Telegram Hendersona

GENEWA, 16 X. (PAT). — Przewodniczący Henderson przedłożył prezydium następujący projekt odpowiedzi na telegram von Neuratha:

„Zakomunikowałem komisji głównej telegram — waszej ekscelencji z dn. 14 października, zawiadamiający o powziętej przez rząd niemiecki decyzji zaprzestania wszelkiego udziału w pracach konferencji dla redukcji i ograniczenia zbrojeń i komunikujący przyczynę tej decyzji. Rząd niemiecki powziął tę decyzję w chwili, gdy prezydium właśnie zdecydowało przedłożyć komisji głównej szczegółowy program. Program ten, który miał być wykonany w określonym przedziale czasu, zapewniał, zgodnie z rezolucjami powziętymi przez konferencję przy udziale Niemiec,

#### stopniowe urzeczywistnienie redukcji zbrojeń,

dających się porównać z temi, które przewiduje przedłożony komisji projekt konwencji. Program ten zapewnia także wraz z odpowiednimi zarządzeniami w dziedzinie bezpieczeństwa

#### urzeczywistnienie równości praw,

wysuwanej stale przez rząd niemiecki na plan pierwszy swych rewindykacji.

W tych warunkach ubolewam, że rząd pański powziął tę poważną decyzję dla przyczyn, których nie mogę uważać za uzasadnione.

(—) Henderson przewodniczący konferencji dla redukcji i ograniczenia zbrojeń“.

#### Zastrzeżenia Z.S.S.R., Polski i Turcji

GENEWA, 16 X. (PAT). — Komisja główna konferencji rozbrojeniowej na posiedzeniu dzisiejszym przyjęła przedewszystkim propozycję w myśl której ograniczono się dziś do przyjęcia do wiadomości sobotniego expose sir Johna Simona.

Z kolei Henderson przedstawił komisji do aprobaty tekst telegramu, który ma wysłać do v. Neuratha. Wobec tego, że telegram nie ogranicza się do kategorycznego odparcia nieuzasadnionych zarzutów niemieckiego ministra spraw zagranicznych, lecz także wyciąga wnioski z poufnych roz-

mów, prowadzonych ostatnio w szerszym gronie kilku mocarstw, delegaci ZSRR., Polski i Turcji złożyli deklaracje, w których zastrzegli się

przeciw traktowaniu zarówno teraz, jak i w przyszłości zagadnień rozbrojeniowych w jednej tylko grupie mocarstw z pominięciem konferencji.

Pierwszy zabrał głos delegat ZSRR. Dowgalewski, który oświadczył, że związek sowiecki nie czyni objecki przeciw wysłaniu odpowiedzi do rządu niemieckiego. Nie oznacza to jednak aprobaty całego tekstu, który opiera się na rokowaniach, jakie miały miejsce na marginesie konferencji pomiędzy kilku państwami. Delegacja sowiecka nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za rokowania, w których nie brała udziału.

#### Deklaracja polska

Delegat Polski, minister Raczyński złożył deklarację następującą:

„Witając telegram, który nasz przewodniczący pragnie wysłać do rządu niemieckiego i podzielać jego ubolewanie z powodu nagłego opuszczenia przez Niemcy naszej konferencji dla przyczyn, których podobnie jak i on

nie mogę uważać za uzasadnione,

uważam niemniej za konieczne przyłączyć się w imieniu rządu polskiego do deklaracji, złożonej przez reprezentanta ZSRR. Rozumie się samo przez się, iż rząd polski nie może się przyłączyć do ustępów telegramu p. Hendersona, dotyczących programu, znanego mu w sposób bardzo niekompletny. Z tego samego powodu musi on

zastrzec swoją opinię w stosunku do uwag o charakterze ogólnym, które odnoszą się do tego programu. Składając tę deklarację, nie chcę bynajmniej powiedzieć, że mam jakiegokolwiek objecki przeciw telegramowi, który nasz przewodniczący chce wysłać do rządu niemieckiego.

Delegat Turcji przyłączył się do deklaracji przedstawicieli Polski i ZSRR.

Innego rodzaju deklarację złożył delegat Węgier, który przypomniał, że kraj jego znajduje się, jeżeli chodzi o rozbrojenie, w sytuacji specjalnej, wynikającej z traktatów pokojowych. Węgry muszą się usto-

sunkować do problemu rozbrojenia z punktu widzenia sytuacji faktycznej. Ograniczając się do takiej deklaracji, delegat Węgier dał do zrozumienia, że choć Węgry domagają się równouprawnienia, to jednak

bynajmniej nie solidaryzują się ze stanowiskiem Niemiec. Dyskusja nad depeszą Hendersona została na tem zakończona.

Telegram, aprobowany przez komisję, został natychmiast wysłany do v. Neuratha. Henderson podkreślił następnie, że

wystąpienie Niemiec stwarza nowe trudności polityczne i nie może ułatwić urzeczywistnienia celu konferencji.

Zdaniem Hendersona, konferencja winna prowadzić dalej swe prace i opracować konwencję. Aby umożliwić delegatom porozumienie się ze swymi rządami, prezydium proponuje komisji głównej odroczenie obrad do 26 b. m. Propozycja została przyjęta. Prezydium konferencji zbierze się w przeddzień wznowienia obrad komisji głównej.

#### Kontynuować obrady

GENEWA, 16 X. (PAT). — Przewodniczący Henderson przyjął dziś publicznie delegacje różnych organizacji pacyfistów pod przewodnictwem lorda Cecila. Przewodniczącemu Cecil wyłożył przemówienie, w którym oświadczył, że

opinia publiczna potępiła decyzję rządu niemieckiego, a jednocześnie sądzi, że należy kontynuować konferencję

i zawrzeć konwencję, która by była otwarta do podpisu wszystkim państwom, nie wyłączając Niemiec.

Henderson w dłuższym przemówieniu również wypowiedział się

za kontynuowaniem konferencji.

W tym samym sensie wypowiedział się pismo, wystosowane do Cecila przez Normana Davisa. Delegat amerykański oświadcza, że chociaż akcja niemiecka czyni zadanie jeszcze trudniejszym, to jednak

należy uczynić wszystko dla rozwiązania problemu rozbrojenia. Także wiadomości, nadchodzące z Waszyngtonu, pozwalają stwierdzić, że Stany Zjednoczone, zgadzając się na

paradniowe odroczenie konferencji, domagają się, by następnie była kontynuowana i są zdecydowane przeciwstawić się włoskiej koncepcji odroczenia sine die.

BERLIN, 16. 10. (PAT). Biuro Conti donosi z Genewy, że bawiający tam przedstawiciel Ameryki w rozmowach prywatnych kategorycznie wypowiedział się

przeciwko udziałowi Ameryki w ewentualnej konferencji 5 mocarstw.

W Anglii koncepcja takiej konferencji jest w najwyższym stopniu niepopularna. Odrzuca ją również angielski minister spraw zagranicznych Simon i

jedynie oczekuje od niej wiele premier Mac Donald.

#### Co dalej?

PARYŻ, 16. 10. (PAT). Sen. de Jouvenel, b. ambasador francuski w Rzymie, który był jednym z głównych promotorów paktu 4-ch, publikuje dziś w „Exelsiorze” artykuł, w którym zastanawia się nad sytuacją, wytworzoną przez wycofanie się Niemców z konferencji rozbrojeniowej.

Zdaniem de Jouvenela, pakt 4-ch był swego rodzaju

polisą asekuracyjną przeciwko ryzyku,

wynikającemu z możliwości zerwania konferencji rozbrojeniowej, obecnie więc powinien zostać zastosowany art. 3 paktu rzymskiego, który mówi: „W razie gdyby po ukończeniu konferencji pozostały w zawieszeniu sprawy, dotyczące specjalnie państw sygnatarjuszy — przystąpią one do zbadania tych spraw we własnym gronie”.

Zdanie de Jouvenela, istnieją dwie możliwości:

albo Niemcy będą unikać wszelkich dyskusji, a wówczas będą miały przeciwko sobie cały świat,

albo też zdecydują się na rozwiązanie sprawy w gronie 4-ch państw a wtedy

Francji nie nie zagraża, ponieważ istnieje porozumienie francusko - angielskie na podstawie expose Simona.

Wreszcie państwa, zebrane w Genewie, mają możliwość

kontynuowania obrad, uświęcenia w pewnego rodzaju międzynarodowym plebiscycie zasadniczych linii planu angielsko - francusko - amerykańskiego. Ostatnia decyzja Niemiec nie dała bynajmniej Rzeszy wolności postępowania,

wzmocniła ona wszystko to, przeciwko czemu Niemcy walczyły.

Plebiscyt w Niemczech, który

da nowy chrzest popularności Hitlera, zwiąże ręce rządowi niemieckiemu.

Największym niebezpieczeństwem dla pokoju jest jednak rząd, zdolny do poszukiwania lekarstwa na wewnętrzny kryzys w kryzysie międzynarodowym.

#### Boją się Polski

BERLIN, 16. 10. (PAT). Sobotnie decyzje rządu Rzeszy stanowią w dalszym ciągu główny przedmiot zainteresowań prasy niemieckiej. Uwaga dzienników i ich korespondentów zagranicznych zwrócona jest przedewszystkiem na wrażenia, jakie krok Niemiec wywołał w poszczególnych krajach.

Ze szpalt niektórych dzienników przebija wyraźne zaniepokojenie,

czy Niemcy znajdują poparcie ze strony Włoch. Obawy te wyraża na łamach „Berliner Tageblatt” znany publicysta niemiecki Paweł Schaeffer pisząc, że Włochy „słabym tonem dają do zrozumienia, iż krok niemiecki, aczkolwiek zrozumiały, nie odpowiada jednak planom przeniesienia dyskusji rozbrojeniowej na teren konferencji 4-ch, względnie 5-ciu mocarstw”. Schaeffer liczy się z możliwością

protestu Francji przeciwko koncepcji włoskiej.

Francja jest narazie sfinksem — stwierdza Schaeffer — ale

wystarczy spojrzeć na Polskę, aby zrozumieć, trudności, wobec których stanęła polityka francuska w obecnym krytycznym momencie.

Głosy z Polski są najostrejsze i najmniej przyjazne z pozostałych.

jakie daly się słyszeć w koncercie zaskoczonych opinii świata.

#### Ocena w Sowietach

MOSKWA, 16. 10. (PAT). Prasa sowiecka komentuje z ożywieniem w artykułach wstępnych wystąpienie Niemiec z ligi narodów i konferencji rozbrojeniowej. „Izwestija” kwalifikują posunięcie Niemiec jako oznakę skrajnego zaostżenia konfliktu międzynarodowego. Pismo twierdzi, że sytuacja w Genewie nie mogła być przyczyną tej decyzji, której powodów szukać należy w sytuacji wewnętrzno - politycznej i gospodarczej 3-ej Rzeszy, będącej — zdaniem pisma — katedra strefa. Wystąpienie Niemiec z ligi jest zatem konsekwencją kompletnej izolacji na terenie międzynarodowym, a pozatem świadczy o bankructwie ligi narodów. „Prawda” stwierdza, że izolacja Niemiec na terenie międzynarodowym

(Dokończenie na str. 3)



# Trzask drzwi w Genewie

Niemcy wystąpiły z konferencji rozbrojeniowej i z ligi narodów, żądając równouprawnienia dla Niemiec. Hitler rozwiązał parlament i wyznaczył nowe wybory na 12 listopada, jednocześnie rozwiązał parlamenty poszczególnych krajów, nie wyznaczając nowych wyborów.

Nowe wybory mają się odbyć pod hasłem: — „Niemcy! czy uważacie, że mamy prawo żądania równouprawnienia z innymi narodami, czy też nie. Jeśli tak, to głosujcie na Hitlera”.

Hitler pragnie okazać światu jednolitą postawę Niemiec. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że wybory w 100 proc. wygra. Nie przeciwstawi się mu — nawet za pomocą kartki wyborczej — nikt, z wyjątkiem komunistów. Ale tych nie dopuszczają do głosu. Będą oni zgnieceni bezwzględny terorem.

Parlamenty krajowe nie będą wybierane. Może będą zniesione? Hitler dokonał jednocześnie kilku czynów, idących w kierunku jednoczenia narodu niemieckiego około swojej osoby.

Dla usprawiedliwienia swego czynu, Hitler wygłosił wielką mowę przez radio.

Naród niemiecki objęty jest wolą pokojową — mówił Hitler — jeżeli mu we Francji za rzucają, że się organizuje na modłę wojskową, że maszeruje i ćwicz — to nie czyni tego z myślą przeciwko Francji. — Chce on być gotów do walki z najgroźniejszym swoim wrogiem wewnętrznym — z komunistami. Naród niemiecki nie żąda przywilejów, nie żąda broni ofensywnej, której pełno jest u jego sąsiadów. Żąda on jedynie równouprawnienia co do posiadania tej samej broni, którą wolno będzie mieć każdemu innemu narodowi. Gotów jest dostosować się do wszystkich wymogów rozbrojenia, które zostaną przyjęte przez wszystkie państwa, gotów jest zniszczyć nawet karabin — pod tym jedynym warunkiem, że uczynią to wszyscy. Lecz nigdy nie zgodzi się wielki naród na zepchnięcie go do roli narodu niższej klasy, na brak w stosunku do niego tego zaufania, jakie jest udzielone innym. Ponieważ w ostatnich dniach stało się wiadocznym, że inne mocarstwa nie chcą przyznać Niemcom równouprawnienia i, utrzymując ich stan uposzczenia, zachowują dla siebie możliwość posiadania całej przewagi dotychczasowej w dziedzinie zbrojeń, postanowiłem — wołał Hitler — prosić prezydenta Rzeszy, by pozwolił odwołać się rządowi do całego narodu z zapytaniem czy podziela on stanowisko rządu, że w tych warunkach Niemcy, broniąc swej godności narodowej, nie mogą

brać nadal udziału w pracach ligi narodów i konferencji rozbrojeniowej.

Najbardziej ostre akcenty skierowane były przeciwko rządowi angielskiemu, któremu zarzucał mowa, że złamał obietnicę formalnego równouprawnienia Niemiec, za wierając się w planie Mac Donalda. Zapewniając o bezzasadności obaw co do wojennych planów niemieckich Hitler kilkakrotnie zwracał się jednocześnie do trzech państw — Anglii, Francji i Polski. Wy mieniając kolejno te trzy kraje Hitler po dwóch pierwszych zrobił jakgdyby lekką pauzę, poczem dodał: „und auch Polen (także Polska).”

Wczorajsze decyzje rządu Rzeszy zostały powzięte w wyniku wyklarowania się stanowiska Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia.

Niemcy zdecydowały się na krok niezmiernie radykalny, aby wymóc uznanie swoich postulatów i zmanifestować swą jednolitość w tej sprawie. Nie należy się ludzi, aby jednolitość niemiecka spotkała się z jednolitością strony przeciwnej. Ameryka woli zastawić Europę samej sobie. Dy

plomacyjne współdziałanie francusko - angielskie, poparte nawet przez większość państw europejskich, nie jest, oczywiście, tym środkiem, który może zmusić Niemcy do zmiany stanowiska. Wątpliwem jest, aby odrazu rozpoczęło się jawne „dozbrajanie się” Niemiec. Nastąpi zapewne nowa seria prób kompromisu, w których Anglija i Włochy, szczególnie te

ostatnie, związane porozumieniem z Rzeszą, odegrają rolę mediatorów, aby za wszelką cenę utrzymać Niemcy w stanie związanym pewnymi zobowiązaniami.

Czy decyzje niemieckie oznaczają zwiększenie się niebezpieczeństwa wojny? Niebezpieczeństwo wojny tkwi potencjalnie

w stanie umysłów Niemców, lecz nie w jakości i ilości ich zbrojeń. Niemcy natomiast są opanowane duchem wojennym mimo ustawicznych zapewnień o swej pokojowości. To jest główna przyczyna, dla której nie chcą im dać w ręce tej broni. —

Najbardziej tragicznym jest fakt, że tę uzasadnioną stanem umysłów niemieckich nierówność propaganda narodowych socjalistów znakomicie wykorzystuje dla jeszcze większej ekscytacji swoich obywateli, odwołując się do ich poczucia honoru i godności narodowej.

Nierówność faktycznie istnieje, ale propaganda niemiecka ukrywa fakt najistotniejszy — słusznie pisze Testis — że jest ona uwarunkowana duchem, który ożywia Niemcy. Oczywiście, świadomie kultuwując i rozwijając tego ducha, nie chce się zgodzić z tem, że jest to przyczyna owej „krzywdy” niemieckiej.

W tem przeciwieństwie sposobów podejścia do sprawy rozbrojenia, mieści się cały tragizm dzisiejszej sytuacji Europy, żyjącej pod grozą wyładowania się sił wybuchowych nagromadzonych w niezadowoleniu 60-miljonowego narodu Europy.



Niemcy opuszczają konferencję rozbrojeniową

Niemiecka Grethel;

— Ależ panie Henderson, ja pragnę przecież tylko pokoju!

## Spacer po szkockim Krakowie

Pamiętki historyczne i asocjacje literackie Edynburga

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Edynburg, w październiku.

Polakowi, zwiedzającemu Edynburg, niezawodnie przychodzi na myśl porównanie z Krakowem. Oba miasta są dawnymi stolicami politycznymi swych krajów i w ostatnich stuleciach zostały zredukowane do roli stolic duchowych. Cecha charakterystyczną obu jest życie uniwersyteckie oraz cyganeria literacka i artystyczna. Nawet plan i wygląd zewnętrzny Krakowa i Edynburga są podobne: stare miasto z zamkiem i katedrą, oddzielone od nowego miasta pasem zielonych skwerów.

Edynburg, zwany też „nowoczesnymi Atenami”, lub mniej poetycznie „starą dymiarnią”, dzieli się na dwie zupełnie odmienne części: stare i nowe miasto. Nad starym miastem dominuje zamek, wyjątkowo pięknie położony na wysokiej skale, spadającej stromo z trzech stron. Sam zamek nie ma wielkiej wartości architektonicznej, ale ma niezrównane położenie i rodzi wiele asocjacji historycznych. Krąży o nim historia i legendy. Najciekawszą z nich jest może historia, jak królowa Marja Stuart, znana u nas choćby z tragedji Słowackiego i Schillera spuściła po strzale zbroju syna swego w małym koszyczku, aby go mógł ochrzcić w swej wierze katolickiej, czemu się sprzeciwiali szkoci, zawzięci prezbiter janie. Syn ten, jak Jakób VI, połączył Anglię i Szkocję przez unję personalną. Najbardziej

malowniczym widokiem w zamku jest codzienna zmiana gwardji. Gwardziści, w szkarłatnych mundurach i różnobarwnych szkockich „spódniczkach”, tworzą niezapomniany widok.

Schodząc z zamku, turysta zagłębia się w sieć wąskich uliczek, zabudowanych niezwykle wysokimi domami, dochodzącymi do 10 pięter. Jest to t. zw. „królewska miła”, dawna siedziba arystokracji, a obecnie najbiedniejsza dzielnica Edynburga, zamieszkała przez masy społeczne. Arystokracja wyemigrowała stąd w XVIII wieku do wybudowanego właśnie wtedy nowego miasta, a domy jej po dzień dzisiejszy noszące oznaki dawnej świetności, zajęli nędzarze. Z innych budynków starego miasta należy wymienić katedrę i pałac Holyrood — to ulubiona rezydencja Marji Stuart i scena tragedji Słowackiego. Pokazują miejsce, gdzie zazdrośny mąż Marji, Darnley, zamor-

dował jej włoskiego sekretarza Rizzia. Katedrę charakteryzuje niezwykła nagość murów. Nagość ta staje się zrozumiała, jeśli się zważy, że szkoccy reformatorzy byli najbardziej pu rytańskimi z purytanów i że np. obraz święty w kościele był uważany przez nich za grzech śmiertelny.

Nowe Miasto ma tylko jedną rzecz godną zwiedzenia: jest nią chluba Edynburga — słynna Princes Street, jedna z najpiękniejszych ulic świata. Jest ona zabudowana tylko po jednej stronie, po drugiej zaś ciągnie się park z morzem kwiatów i pięknymi widokami na zamek i stare miasto.

Okolice Edynburga posiadają m. in. słynny most Fort Bridge, prawie 3 kilometrów długości — imponujące dzieło nowoczesnej techniki, nad którym 5.000 robotników pracowało przez 7 lat.

Edynburg, jak Kraków, pełen jest asocjacji historycznych i literackich. Asocjacje historyczne przeważnie niewiele mówią przeciętnemu turyście, nieobeznanemu z historją Szkocji, oprócz, oczywiście Marji Stuart, której tragiczne dzieje są powszechnie znane.

Z asocjacji literackich wymienić należy przede wszystkim Waltera Scott'a. Oprócz swych powieści historycznych, które zjednały mu wszechświatową sławę i m. in. wywarły silny wpływ na Mickiewicza („Grażyna”), „Konrad Wallenrod” a zwłaszcza „Pan Tade-

usz”) jest on także znany, jako jeden z dwóch najslawniejszych szkockich poetów. Drugim jest Robert Burus, piewca wolności, nieznany jednak prawie poza światem anglosaskim. Pomnik Scott'a na Princes - Street jest jedną z chlub Edynburga. Należy też wymienić K. L. Stevenson'a, znanego w Polsce autora „Wyspy Skarłow”, i, notabene, jednego z najlepszych stylistów angielskich. Reszta — to nieznane przeważnie poza Edynburgiem wielkości lokalne.

Wreszcie należy wspomnieć o związkach Edynburga z Polską. Są one większe, niżby się wydawało na pierwszy rzut oka. Dziś jeszcze pokazują stary dom, gdzie mieściła się ambasada dawnej Rzplitej Polskiej. Po rozbiorach Edynburg stał się jednym z centrów polskiej emigracji i dziś jeszcze można spotkać polskie nazwiska, zwłaszcza wśród inteligencji edynburskiej. Wreszcie, jedna z romantycznych figur z przeszłości Edynburga, opiewany w „Wawerley'u” Scotta „piękny książę Karolek” (ks. Karol Edward Stuart), który bezskutecznie usiłował odzyskać tron, stracony przez dziadka swego, był polakiem — po kądzieli; matka jego była Klementyna Sobieska, córka króla Jana. Wysłała ona za ks. Jakóba Stuarta po romantycznej ucieczce z Wiednia, gdzie ją trzymał w więzieniu wraz z braćmi król nasz August II.

A. L-s.

KINO-TEATR

„ROXY”

dawniej SPLENDID  
Narutowicza 20

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni

F. SZALAPIN

sachwyca swą grą i śpiewem w filmie

DON KISZOT

Reżyserja G. W. PABSTA.  
Początek o godz. 4-ej



## Jak świat zareaguje (Dokończenie)

wym nie była jeszcze nigdy tak kompletna, jak obecnie i charakteryzuje sytuację, jako kryzys Genewy, Wersalu, ale jednocześnie i nie mieckiego faszyzmu. Hitlerowcy dążą do nowego podziału Europy. Do tego potrzebne są zbrojenia. Chca oni uczestniczyć jako równo-uprawniony czynnik w dziele imperialistycznej grabieży słabszych i mniejszych narodów. Podobnie charakteryzuje sytuację wojskową „Krasnaja Zwiezda”.

„Za Industrializację” zaznacza, że wewnętrzna sytuacja Niemiec nie ulegnie poprawie z okazji błazentwa nowych wybrków, że izolacja międzynarodowa Rzeszy nie zmniejszy się dzięki opuszczeniu ligi narodów i wojowniczo szowinistycznemu huraganowi propagandowemu.

## Spadek kursów pożyczek niemieckich

LONDYN, 16. 10. (PAT). Najbardziej miarodajnym barometrem oceny wystąpienia Niemiec jest oczywiście certyfikat londyński i stosunek jej do pożyczek niemieckich. Stosunek ten zaznaczył się dziś w sposób wybitnie ujemny. 5 i pół procentowa pożyczka Younga spadła o 6 i jedna czwarta punktu do 45, przy końcu giełdy uległa nieznacznie wzmocnieniu do 46 i trzy czwarte, tracąc więc ogółem w ciągu dnia dzisiejszego 4 i pół punktu. 7 proc. pożyczka Davesa, której kurs w sobotę był 79 i trzy czwarte, spadła dziś do 71 i pół. Doznając przy zamknięciu giełdy nieznacznej poprawy kursu do 73 i trzy czwarte, tracąc więc w ciągu dnia 6 punktów.

Wśród miarodajnych osobistości City londyńskiej przeważa opinia, że nie należy przeciwko Niemcom przedsięwziąć żadnych pospiesznych kroków, pozostawiając je w odsobnieniu, które same sobie obraly. W City panuje przekonanie, że podjęcie w obecnej chwili jakiegokolwiek akcji medjatorskiej wobec Niemiec, czy to w ramach paktu, czy też na jakiegokolwiek innej płaszczyźnie byłoby bezcelowe i mogłoby jeszcze bardziej zamącić sytuację.

## Sąd kartelowy obraduje nad rozwiązaniem kartelu cementowego

WARSZAWA, 16. 10. (PAT). — Dziś o godzinie 12 w południe sąd kartelowy rozpoczął na posiedzeniu jawnym rozpatrywanie wniosku p. ministra przemysłu i handlu o rozwiązanie kartelu cementowego. Rozprawie przewodniczy sędzia sądu najwyższego Stanisław Giżycki, a w skład sądu wchodzi: sędziowie sądu najwyższego Witold Święcicki, Jan Namitkiewicz oraz b. minister Ignacy Matuszewski i b. minister Marjan Szydłowski. Interesy państwa reprezentuje prokurator Piernikarski.

Po zreferowaniu sprawy przez sędziego referenta Namitkiewicza, zabrał głos obrońca adw. Altberg, którego przemówienie trwało do

## Wyrok skazujący za krwawe zajęcia w Nockowej

TARNÓW, 16 X. (PAT). — Trybunał, sądzący 39 włościan, oskarżonych o udział w zajściach w Nockowej, z dnia 20 czerwca r. b., zakończonych krwawym starciem z policją, ogłosił dziś popołudniu wyrok, mocą którego Ferdynand Kiciński skazany został na 2 lata więzienia, Józef Kozioł i Andrzej Tos na 10 miesięcy więzienia, Jan Worek na 8 miesięcy, Piotr Kozioł na 10 miesięcy, Walenty Szeliga na

# Burzliwe demonstracje hitlerowców na politechnice i uniwersytecie we Wiedniu

WIEDEN, 16. 10. (PAT). W dniu rozpoczęcia wykładów na wyższych uczelniach, studenci hitlerowscy urządzili w Wiedniu i na prowincji hulaśliwe manifestacje. Na politechnice wiedeńskiej rzucano do auli 5 moździerzy papierowych, które eksplodowały z hukiem. Studenci zaintonowali następnie pieśń „Deutschland ueber

alles”, poczem z okna gmachu wywiesili chorągiew ze swastyką. Straż uniwersytecka przy pomocy oddziału policji wyparła studentów z gmachu. 2 policjantów zdjęto chorągiew ze swastyką. Procedurę tej towarzyszyły świsły i piski młodzieży hitlerowskiej.

Podobne manifestacje odbyły się w uniwersytecie, gdzie również

rzucano moździerze papierowe. Wyprzedzeni z gmachu uniwersytetu studenci usiłovali demonstrować na ulicy. Zajęcia zlikwidowano. Trzech studentów zostało poturbowanych. Kilkanaście osób aresztowano. O godz. 13 panował wszędzie spokój. Podobne demonstracje odbyły się także w Innsbrucku.

## Niesłychane prowokacje polaków inscenizują bandy hitlerowskie

ESSEN, 16. 10. (PAT). W miejscowości Hamborn Bruckhausen (Nadrenja) podczas uroczystości polskiego koła śpiewu im. Moniuszki weszło na salę około 12 hitle-

rowców i zaczęło głośno śpiewać. Muzyce zakazano grać, a 2 śpiewakom zabroniono mówić po polsku. Gdy ci zaprotestowali, hitlerowcy rzucili się na nich i zaczęli ich bić.

reden ze świadków, który chciał przyjść z pomocą napadniętym, otrzymał cios krzesłem w głowę i odniósł poważne rany. Podczas, gdy część hitlerowców była śpiewała, inni zdarli ze ściany napis: „Kolo śpiewu im. Moniuszki — Cześć pieśni polskiej”, podarli go i podeptali. Jeden z hitlerowców wszedł na stół, wyjął rewolwer i groził, że zastrzeli każdego kto się do niego zbliży.

W tej samej miejscowości podczas nabożeństwa niedzielnego „Gruppenführer S. A.” wyrażał swe oburzenie, że polacy ośmielają się śpiewać po polsku i zaznaczył, że wszystkie koła polskie powinny zostać ujednostajnione (gleichgeschaltet). Odgrzązał się, że sprawę „zamelduje komu należy” i że wyrazi „swoje zdanie” miejscowemu proboszczowi.

## Do wszystkich!!!

Obywatele! Niedawno odbyte ciągnięcie 5-ej kl. zakończyło się jak zwykle i tym razem szczęśliwym wynikiem dla naszych P. T. Graczy, którzy osiągnęli imponujące wygrane jak:

**Zł. 50.000, na Nr. 52596**  
**Zł. 50.000, na Nr. 52888**

oraz cały szereg po zł. 20.000, 15.000, 10.000 i f. d.

**S. JATKA PIOTRKOWSKA 22**  
**PIOTRKOWSKA 66**  
**PABJANICE Pl. Dąbr. 3**

Nawołujemy wszystkich do wzięcia u nas udziału w obecnej 28-ej Loterii Państw. Nadzwyczajne szanse zdobycia fortuny!

Kupujcie nasze losy!

Czas nagli!

## 32 samoloty polskie wylądowały wczoraj w Bukareszcie

LWÓW, 16 X. (PAT). Dziś między godz. 9 a 10 eskadra 32 samolotów polskich pod dowództwem szefa departamentu aeronautyki w ministerstwie sp. aw wojskowych, płk. Rayskiego, wystartowała z lotni-

ska w Skińowie do Rumunii. W drodze do Bukaresztu eskadra zatrzyma się w Jassach, celem uzupełnienia zapasów paliwa, poczem leci wprost do Bukaresztu, startujących lotników zegnali przedstawiciele władz wojskowych.

BUKARESZT, 16 X. (PAT).

Eskadra 32 aeroplanów polskich wylądowała o godzinie 16.30 na lotnisku Pipera pod Bukaresztem. Na lotnisku powitał lotników polskich szef sztabu głównego, generał Laza rescu, poseł R. P. Arciszewski, liczni przedstawiciele wojskowości i tłumy publiczności. Przed wylądowaniem aeroplany w szyku trójkowym okrążyły miasto. W dniu jutrzejszym minister spraw wojskowych podejmować będzie gości śniadaniem. Lotnicy polscy zostaną w Bukareszcie dwa dni.

## Nowe barbarzyństwo hitlerowskie

Barbarzyńskie sceny rozegrały się w niemieckim mieście Landsberg, gdzie tłum oprawdzał po ulicach miejscowego lekarza żydowskiego wraz z jego żoną, nie-żydówką, oraz jej sędziwą matką, obwieszonych ubliżającymi napisami.

Sędziwa niewiasta została szczególnie napiętnowana za to, że oświadczyła, iż jest dumna ze swej córki.

Kontynuując propagandę na rzecz rozłączenia małżeństw mieszanych, co ma leżeć w „interese państwa”, prasa cytuje słowa Alfreda Rosenberga, że „śluby między niemiecami a żydami winny być zabronione, stosunki zaś seksualne między należącymi do tych odmienionych ras należy karać konfiskatą majątków, więzieniem, a nawet śmiercią.”

## Dziś weszła w życie konwencja londyńska między Z.S.S.R., Polską i Rumunją

MOSKWA, 16. 10. (PAT). Dnia 16 b. m. o godzinie 15 poseł Rzeczypospolitej Polskiej Łukasiewicz doręczył w lokalu komisariatu ludowego spraw zagranicznych komisarzowi Litwinowowi dokumenty ratyfikacyjne konwencji londyńskiej, określające napastnika. Dokumenty ratyfikacyjne rumuńskie, złożone przez min. Titulescu posła

wi sowieckiemu w Warszawie Antonowi Owsiejence również nadeszły dziś do Moskwy. Dokumenty ratyfikacyjne sowieckie także zostały dziś oficjalnie zdeponowane w komisariacie ludowym spraw zagranicznych. Konwencja londyńska weszła zatem z dniem dzisiejszym w życie pomiędzy Polską, Rumunją a ZSSR.

## Silne wzmocnienie Polski w sytuacji politycznej Europy

MARSYLJA, 16. 10. (PAT). Deputowany A. Gratiou stwierdza, na wzięciu do pobytu min. Becka w Paryżu, w artykule „Polska, Francja i Europa”, zamieszczonym w dzienniku „Le Sennaphore”, że już w latach 1919 i 1932 Polska stanowiła cion systemu, ustanowionego przez traktaty w środkowej i wschodniej Europie, lecz uwidacznia się to jeszcze bardziej obecnie.

W ciągu 12 miesięcy szereg wypadków wzmocnił znacznie pozycję Polski, a przedewszystkiem rozwój stosunków między Warszawą a Moskwą wzbudził żywe zainteresowanie Europy, a przedewszystkiem Francji. Zwraca także uwagę, że w Berlinie nie czyni się obecnie oficjalnych deklaracji rewizjonistycznych, a Gdańsk zawiera umowę z Polską.

## Kary za szerzenie nienawiści rasowej

Donoszą nam, że sąd grodzki w Wyszogrodzie skazał członków rozwiązanej O. W. P. Cezarego Chyczewskiego, Feliksa Kiedrowskiego i Eugenjusza Kopkę na kary po miesiącu aresztu i po 100 zł. grzywny każdego za rozgłaszanie wieści o rzekomym zamordowaniu przez żydów chrześcijanki niewiadomego nazwiska, co spowodowało ekscesy antyżydowskie i wybijanie szyb w sklepach.

Sąd okręgowy w Płocku skazał instruktora O. W. P. Gustawa Nowaka i wiceprezesa „Sokoła” Józefa Nowakowskiego na karę 3 lat więzienia i pozbawienie praw na 5 — pierwszego, oraz na karę dwóch lat więzienia i pozbawienie praw na przeciąg trzech lat — drugiego z wymienionych za wywołanie ekscesów antyżydowskich w Bodzanowie.

## Samoloty bez halasu posiadać mają Niemcy

BRUKSELA, 16. 10. (PAT). — „L'Independance Belge” podaje, iż jeden z wyższych oficerów belgijskiego sztabu wojennego po powrocie z Niemiec złożył sensacyjne oświadczenie, iż był obecny przy przelocie koło Duesseldortu

aparatu lotniczego, który leciał na wysokości 40 mtr. nad ziemią, przy czym motoru nie było wcale słychać. Aparat ten miał poruszać się z szybkością około 300 km. na godzinę.



**720,000**

osób w Polsce stale używa

**MYDEŁKA** do ZĘBÓW  
i **PASTY** do ZĘBÓW

**DENS MAJOLA**

które idealnie czyszczą i bielą zęby, utrzymując je w zdrowiu, usuwają osad, wzmacniają dziąsła oraz dezynfekują całą jamę ustną.

Dostać można we wszystkich składach aptecznych i perfumerjach.

## Psychoza strachu opanowała Goeringa

PARYŻ, 16 X. (PAT). —

„Le Journal” przynosi wiadomość, że premier pruski Goering tak dalece obawia się zamachu na swoje życie, iż usta wicznie zmienia mieszkanie. Goering posiada dwie sypialnie: jedną w ministerstwie spraw wewnętrznych, a drugą na Wilhelmstrasse. Nawet jego straż przyboczna nie wie ni gdy zgóry, w którym mieszkaniu premier pruski spędzi noc.



# Rozmowa „Głosu Porannego”

ze zdobywcami pucharu Gordon-Benneta kpt. Hynkiem i por. Burzyńskim  
Pierwszy wywiad udzielony przez zwycięskich pilotów balonowych krajowej prasie polskiej

(Telegram od naszego korespondenta z pokładu „Kościszki”)

NOWY JORK, w październiku  
...Jeszcze raz ukazali się na mostku kapitańskim TS-S „Kościszki” nasi  
SŁAWĄ OKRYCI PILOCI BALONOWI PP. KPT. HYNEK I POR. BURZYŃSKI.

Entuzjazm, żegnającej bohaterów, Polonii amerykańskiej i sfer lotniczych New - Yorku nie miał granic. Przy pięknej, ciepłej pogodzie opuszcza „Kościszko” port nowojorski, biorąc kurs na Gdynię.

W dali znika już potężna „Statua Wolności” — powoli wpływamy na Atlantyk.

Nie zapominając nigdzie i nigdy o obowiązku dziennikarskim, zwracam się do zdobywców pucharu Gordon-Bennetta z prośbą o udzielenie PIERWSZEGO DLA PRASY POLSKIEJ KRAJOWEJ WYWIADU.

Sympatyczni rozmówcy chętnie opowiadają nam dzieje tego lotu i perypetje przy odszukaniu pierwszych osiedli ludzkich po wylądowaniu w puszczy Kanadyjskiej — dzieje zdobycia nagrody balonowej:

— Dnia 2 września r. b. zebrało się NA LOTNISKU W CHICAGO 7 BALONÓW, mających współzawodniczyć w konkurencji odległości lotu. Starty następowały co 15 minut. Kolejność startu była losowa. Nam przypadł nr. 6 z kolei.

Zaopatrzeni przez kierownictwo zawodów w mapy synoptyczne — wystartowaliśmy, unoszeni na północ - wschód. NIEBEZPIECZNA DLA BALONÓW

pustynia oceanu Atlantyckiego została po stronie wschodniej.

Przy nadzwyczaj sprzyjającej pogodzie przelecieliśmy malownicze jezioro Michigan na wysokości 50 m, i kontynuowaliśmy przez następnych kilka godzin nasz lot na wysokości 50 — 500 m.

Następnej nocy pogoda pogorszyła się znacznie. Aby uniknąć możliwych deszczów i burzy, wzniesiliśmy się na wysokość 4.500 — 6.500 m.

PONAD TRZY WARSTWY CHMUR.

Chęć zwycięstwa nakazała nam wyrzucić z kosza wszelkie, mniej potrzebne przedmioty, aby jaknajdłużej utrzymać się w powietrzu i jaknajdalej zalecieć. Mieliśmy w danej chwili na pokładzie jeszcze 30 kg. pożywienia, 6 worków balastowych (napęcznionych piaskiem), stację radiodbiorną i 11 butli z tlenem, do oddychania na wysokości ponad 4.000 mtr. — WSZYSTKO TO POSZŁO ZA BURTE.

Po 11 godzinach nieustannego napięcia nerwów do maksimum —

ZIEMI PRZEZ TE 11 GODZIN NIE WIDZIELIŚMY —

postanowiliśmy obniżyć lot i, po zorientowaniu się w terenie, finiszować na ostatnich przedmiotach, które będzie można jeszcze wyrzucić.

Dnia 4 września o 6 rano, według czasu amerykańskiego, ujrzeliśmy, po wyjściu z chmur, ziemię, góry, lasy, tor kolejowy. Na podstawie pomiarów nawigacyjnych wywnioskowaliśmy, że przelatujemy nad lasami kanadyjskimi NIE MAJĄC JUŻ NIC DO WYRZUCENIA

wylądowaliśmy dobrze o godzinie 10 m. 48 na wzgórzu, wśród gęstego lasu. Po trzygodzinnym, pokrzepiającym śnie, zbraliśmy barograf, kompas, mapę i przypadkowo pozostałe 12 pomarańcz (reszta prowiantu poszła za burte) i wyruszyliśmy na

POSZUKIWANIA JAKIEGOŚ OSIEDLA LUDZKIEGO.

Wędrowka była ciężka i długa... trwała 5 dni. Jedynym pożywieniem naszym były pomarańcze, a po ich spożyciu,

MALINY, ZBIERANE PO DRODZE.

Nareszcie, dnia 9 września natrafiliśmy na pierwszy ślad żyjących — natrafiliśmy na tor kolejowy. Po 20 minutach nadjechało 4 robotników kolejowych na motorowej drezynie. Zabrali nas. Na najbliższej stacji, po kilku godzinach jazdy zjedliśmy suty obiad. Mimo wielkich trudów, czuliśmy się dobrze. Po krótkim odpoczynku, ruszyliśmy drezyną w dalszą drogę i z pierwszej, większej miejscowości (Riviere a Pierre), wysłaliśmy depesze do władz organizujących zawody.

J. D.

## Hitler w młodości



Zdjęcie to przedstawia młodego Adolfa w 1890 r., gdy był rocznym dzieckiem i został sfotografowany przez jednego z członków rodziny.

## Dymitrow znowu na sali

### Ospale toczy się proces lipski

BERLIN, 16. 10. (PAT). Dzisiejsza rozprawa w procesie o podpalenie Reichstagu toczy się ospale. Dymitrow został znowu dopuszczony na salę. Jeden z asesorów odczytuje mu sprawozdania z rozprawy, jaka toczyła się w czasie przy musowej nieobecności oskarżonego Dymitrow przysłuchuje się, pilnie notując. Po sprawozdaniu oskarżony prosi o głos. Przewodniczący

przechodzi nad tem do porządku dziennego. Obrońca Teichert zamienia kilka słów z Dymitrowem, poczem oskarżony siada z rezygnacją.

Nadprokurator zabierając głos komunikuje, że otrzymał od członka międzynarodowej komisji śledczej w Londynie Hayesa list z wyrzutami z powodu kilkakrotnego oświadczenia, że członkowie londyńskiej komisji śledczej nie zasługują na wiarę i kłamie. Nadprokurator oświadcza tonem stanowczym, że nie ma nic do cofnięcia.

Z kolei przesłuchiwanym zostaje 2 świadków, z których jeden opisuje swe pierwsze obserwacje po wybuchu pożaru, dając szczegółowe wyjaśnienia o formalnościach meldunkowych podczas wchodzenia obcych do parlamentu Rzeszy. Zeznania te nie wnoszą nic szczególnego.

BERLIN, 16. 10. (PAT). Posiedzenie popołudniowe poświęcone było przesłuchaniu szeregu członków personelu Reichstagu. Wszyscy oni widzieć mieli van der Lubbe w gmachu Reichstagu. Świadek Schmal widział Lubbego krytycznego dnia około 2 popołudniu w pobliżu gmachu Reichstagu. Oskarżony miał mieć na sobie krótkie palto i spodnie, był przytem nieogolony. Świadek pamięta go dokładnie i rozpoznał go od razu na konfrontacji. Przewodniczący za rządu konfrontację. Powtarza się scena z ocieraniem Lubbeemu nosa. Ociągając się Lubbe wstaje, głowy jednak nie podnosi. Pomimo kilkakrotnych pytań zadawanych van der Lubbeemu, czy był w okolicach Reichstagu około godz. 2 krytycznego dnia — nie daje on odpowiedzi, poczem siada, przybierając postać mocno pochyloną naprzód.

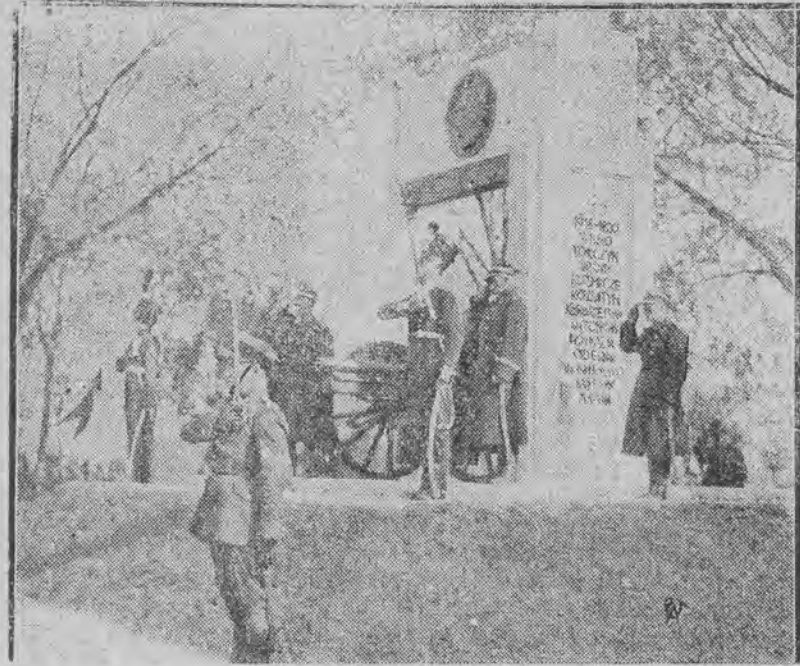
Przesłuchano jeszcze dwóch wózników Reichstagu. Obaj zeznają, że widzieli już van der Lubbego i przy konfrontacji go rozpozнали.

Na zapytanie obrońcy Sacka świadek dopuszcza możliwość, iż

do piwnicy Reichstagu, gdzie pracował, można było w czasie jego nieobecności wstawić jakieś paczki z materiałem palnym. Świadek na zapytanie przewodniczącego wyjaśnia, że wejście do mieszkania prezydenta Reichstagu przez połączenie z Reichstagiem było zamknięte zwykłym kluczem, jaki posiadał każdy pracownik, zatrudniony w Reichstagu. Na tem rozprawę odroczone do jutra.

ofiara reżymu hitlerowskiego, któremu uniemożliwiono pracę w Trzeciej Rzeszy, przybył na stałe do Paryża. Obok niego widzimy artystkę niemiecką Lotte Schoen.

## Artylerja w hołdzie marsz. Piłsudskiemu



Z okazji 15-lecia artylerji konnej odbyła się dnia 14 b. m. uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci marsz. Piłsudskiego na terenie 1-go dywizjenu artylerji konnej w Warszawie. Pomnik, projektu prof. W. Jastrzębowski, posiada kształt bramy z granitu wolińskiego, we wnętrzu ustawiona jest armata polowa, która wchodziła w skład baterji, biorącej udział w zdobyciu Wilna w kwietniu 1919 r. W górną część bramy wmurowano medaljon z brązu z podobizną

marszałka. Pod medaljonem wryto napis „Swemu wodzowi — artylerja konna”. W bramie wmurowano tablicę brązową z wrytymi nazwami miejscowości, w których artylerja konna okryła się chwałą wojenną.

Na zdjęciu moment odsłonięcia pomnika. Obok pomnika inspektor armji gen. dyw. Osinski, który dokonał odsłonięcia. Honory oddają artylerzyści w historycznych mundurach.

## Proces rzeszowski



Grupa oskarżonych o udział w zajściach w Wulce podczas rozprawy w procesie rzeszowskim.

## Dwa i pół dolara za milę



Towarzystwo amerykańskie zorganizowało przejazdy tańszą napowietrzną i cieszy się wielkim powodzeniem publiczności.

## Znakomity reżyser Reinhardt





**Monolog**



— Dlaczego ten człowiek, który mówi sam do siebie, krzyczy tak głośno?  
— Widzi pan, on jest nieco głuchy.

**Wiadomości bieżące**

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemży (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1913.** — W dniu dzisiejszym na rejestrację do biura wojskowo - policyjnego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 zgłosić się powinni mężczyźni urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie III komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter J. K., oraz zamieszkali na terenie VIII komisariatu policji o nazwiskach rejestrujących się poborowi na litery L, L, M, zaś z IX na litery od A do F włącznie.

**DELEGACJA METALOWCÓW DO P. WOJEWODY.** — Związek metalowców zwrócił się w tych dniach do okręgowej komisji związków zawodowych z prośbą o poparcie akcji strajkowej. W związku z tem odbyło się wczoraj wieczorem zebranie władz OKZZ., na którym po dyskusji postanowiono rozprężyć zbiorczą pieniężną na rzecz strajkujących metalowców.

Niezależnie od tego delegacja OKZZ zwróci się dzisiaj lub jutro do p. wojewody Hauke Nowaka z prośbą o interwencję w trwającym konflikcie.

Gdyby w wyniku interwencji tej nie doszło do likwidacji strajku metalowców, wówczas OKZZ zwróci się do związków zawodowych, zrzeszonych w okręgowej komisji ewentualne poparcie metalowców strajkiem.

Niezależnie od tego związku zwróci się do inspektoratu pracy z prośbą o zwolnienie konferencji z przemysłowcami.

**BRŃ DLA POCZTOWCÓW.** — W przyszłym tygodniu odbędzie się w Bydgoszczy zjazd krajowy niższych funkcjonariuszy pocztowych, na który wyjeżdża liczna delegacja łódzka. Jak się dowiadujemy m. in. wysunięty będzie na zjeździe tym postulat zapotrzenia w krótką broń tych pocztowców, którzy roznoszą przekazy pieniężne celem zapewnienia im bezpieczeństwa osobistego.

**CHOROBY ZAKAŻNE.** — W czasie od 8 do 14 bm. zgłoszono do wydziału zrowotności publicznej 35 przypadków zachorowania na dur brzuszny (w ub. tygodniu 23), 1 — czerwonki, ponia — 81 błonica — 35 — odra — 2, róża — 6 gorączka pługowa — 16 przypadków. Ogółem zanotowano w ciągu tego tygodnia 185 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, pod czas gdy w tygodniu poprzednim zanotowano ich tylko 101.

# 48-godzinny tydzień pracy

## Cały szereg zmian przeprowadzonych będzie w ustawodawstwie socialnem

W łódzkich organizacjach robotniczych rozważane są ostatnio kwestje, związane z bliskim już terminem wejścia w życie zmian w ustawodawstwie pracy.

Jak wiadomo, z dniem 1 stycznia r. b. na podstawie dwóch nowel ustawowych, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw z 19 kwietnia r. b., do ustawy o czasie pracy i ustawy urlopowej wejdą w życie zmiany w dziedzinie czasu pracy i urlopów.

W szczególności zniesiona zostaje t. zw. angielska sobota, tydzień pracy ustalony zostaje na 48 godzin, a nawet, w pewnych przemysłach, może być na podstawie rozporządzenia ministra opieki społecznej, przedłużony do 60 godzin tygodniowo (10 godzin na dobę). Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe zmniejsza się, w stosunku do stawek dotychczasowych, o 50 proc.

Urlopy, na podstawie rozporządzenia władz państwowych, mogą być na pewien przeciąg czasu zawieszane, na okres czasu nie dłuższy, niż rok kalendarzowy.

Sposób obliczania wynagrodzenia za urlopy również ulegnie zmianie, gdyż pracownicy tracą prawo do wynagrodzenia za niedziele i święta, przypadające w okresie urlopu.

W sferach robotniczych istnieje tendencja w kierunku współdziałania z organizacjami pracowniczymi.

Odnosnie pracowników amy słowych specjalnie należy zaznaczyć, iż weszła już w życie nowela z dnia 19 IV 1933 r., zawierająca ważne postanowienie dla jednostek na stanowiskach kierowniczych, że ubezpiecza się od bezrobocia uposażonych do 720 zł., a pociąga się do świadczeń także sumy pobierane ponad 720 zł. Za sumy ponad 720 zł. (miesięcznie) opłacają składkę ubezpieczeniową sami pracownicy w wysokości 1,2 proc.

Rada ministrów bądź minister opieki społecznej upoważnieni są do podwyższania składki, zwiększenia okresu wyczekiwania i do zmniejszenia zasiłków.

Rozporządzeniem z dnia 6 czerwca r. b. prezydium rady ministrów, korzystając z tego uprawnienia, zaraz podwyższyło na dwa lata składki na ubezpieczenia do

bezrobocia w Z. U. P. U., do 2,8 proc., a ciężar składek między pracodawcą, a pracownikiem został rozłożony następująco: przy zarobku do 400 zł. 1,4 proc. płaci pracodawca i 1,4 proc. płaci pracownik, przy zarobku od 400 do 800 zł. — 1,2 proc. płaci pracodawca, 1,6 proc. płaci pracownik, ponad 800 zł. — 1 proc. płaci pracodawca, 1,8 — pracownik.

Okres wyczekiwania został przedłużony od dnia 8 lipca r. b. rozporządzeniem ministra opieki społecznej z 6 do 12 miesięcy składkowych, t. zn., że tylko ten pracownik umysłowy uzyskuje prawo do zasiłku, który w ciągu 24 miesięcy poprzedzających bezrobocie conajmniej przez 12 miesięcy był zatrudniony i przebył w ubezpieczeniu. Ponadto skala zasiłku przy niższej grupie wynagrodzenia została zmniejszona o 5 proc., a przy skali wynagrodzenia najwyższej — do 30 proc. (ponad 720 zł.).

Przedłużenie okresu świadczeń zreformowane zostało w ten sposób, że normalny okres

świadczeń, trwający 6 miesięcy, może być przedłużony o 3 miesiące.

Jeżeli bezrobotny ma za sobą 30 miesięcy składkowych i nie korzystał na podstawie tego okresu ubezpieczenia ze świadczeń.

Również z prolongaty okresu świadczeń o 1 miesiąc korzystają bezrobotni, obciążeni trzema członkami rodziny, a mający 18 miesięcy w ubezpieczeniu, gdy zaś mają 24 miesiące składkowe — korzystają z prolongaty dwumiesięcznej.



### CHLEB ZDROWOTNY z domieszką mąki Dra WANDERA

zawiera w naturalnym stanie wszystkie niezbędne dla organizmu ludzkiego składniki odżywcze. Łatwostrawny. Działa dodatnio na przemianę materii. Smaczny. Utrzymuje długą świeżość.

CHLEB ZDROWOTNY to chleb z domieszką mąki Dra WANDERA. Żądać tylko w oryginalnym opakowaniu.

### Herb m. Łodzi

Rozpisany został konkurs na opracowanie godła

W sobotę, dnia 14 października w sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbyła się konferencja w sprawie ustalenia herbu m. Łodzi. Po dłuższej i ożywionej dyskusji w czasie której mówcy, opierając

się na postanowieniach cytowanego w wstępie rozporządzenia prezydenta Rzplitej wskazali na konieczność uzgodnienia liczbnych, znanych herbów naszego miasta, postanowiono rozpiąć w najbliższych dniach konkurs zamknięty na opracowanie projektu herbu m. Łodzi. Projekt ten powinien być oparty na pierwowzorach godła m. Łodzi z 15 i 16 wieku, jakie się znajdują w pieczęciach miejskich, przechowywanych na łódzkich dokumentach archiwalnych. Jednocześnie ustalono, że godłem m. Łodzi jest złota łódź z wiosłami na czerwonej tarczy. Te cechy są istotne i muszą być uwzględnione w projekcie, natomiast sama stylizacja łódki i wiosła pozostawia się projektodawcom.

Sąd konkursowy zwołany zostanie w połowie grudnia rb. W konkursie wezmą udział wybitne siły artystyczne Warszawy, Krakowa i Łodzi.

Wyróżniony na konkursie projekt zostanie zakupiony przez zarząd m. Łodzi i przedstawiony władzom nadzorczym do zatwierdzenia.

### Największa wygrana Łodzi 27-ej Loterii Zł. 250,000.- na Nr. 35538

oraz imponujące wygrane poprzednich loterii jak:  
Zł. 100.000.— na Nr. 89650 | Zł. 20.000.— na Nr. 142884  
Zł. 50.000.— " " 115887 | Zł. 10.000.— " " 79145  
wiele jeszcze po zł. 20.000.—, 15.000.—, 10.000.— i t. d. padły u nas!

**B. WEINBERG** Piotrkowska 42  
Piotrkowska 163  
Piotrkowska 317

Wzywamy wszystkich do nas! — Uwaga na nasze adresy! Kupujcie nasze losy! Ciągnięcie już pojutrze!

### Kradzież prądu

F. Bajn skazany został na pół roku więzienia

Podczas badania instalacji w domu nr. 21 przy ul. 28 p. strzelców kaniowskich pracownicy elektrowni łódzkiej stwierdzili, że zamieszkały w tymże domu Froim Bajn, elektryk i właściciel biura elektrotechnicznego „Łączność”, które mieści się w Łodzi przy ul. Ogrodowej nr. 8, posiadał w swoim mieszkaniu nowozakończoną przez siebie instalację elektryczną i korzystał nielegalnie z prądu już od dłuższego czasu.

O fałszywym tym zawiadomiono 7 komisariat policji i w wyniku przeprowadzonego dochodzenia Froim Bajn został oskarżony o kradzież prądu elektrycznego.

W wyniku tego Froim Bajn zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie grodzkim. Do winy Froim Bajn się nie przyznał, przewód sądowy jednak całkowicie ustalił winę oskarżonego. Sąd grodzki uznał Froima Bajna winnym kradzieży prądu na szkodę Łódzkiego towarzystwa elektrycznego, spółki akcyjnej i skazał go na 6 miesięcy więzienia i 100 złotych grzywny z zamiarą na dalsze 10 dni aresztu. Wykonanie oznaczonej kary sąd postanowił

zawiesić pod warunkiem, że Froim Bajn zapłaci elektrowni poniesione przez nią straty w wysokości 253 złotych i 65 groszy.

### Jeśli nie...

...kupiłeś sobie jeszcze losu 28 loterii państwowej, pozwól że ci powiem kilka słów, gorzkiej, ale niewątpliwie prawdziwej! Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od chwili, kiedy rozpocznie się wielka batalja szczęścia. Jeszcze tylko kilka dni zostało, abyś mógł wziąć udział bezpośredni w I-iej klasie nanowozorganizowanej 28-ej Loterii państwowej. Jeśli tego nie uczynisz, znajdziesz się w rozproszonej gromadzie maruderów, podążających leniwo za potężną armią tych, którzy będą walczyć i zwyciężać.

Nie ulega wątpliwości, że trudno ci będzie nie widzieć i nie wiedzieć o tem wszystkim, co się niedługo dzieć zacznie. Czytasz przecież piśmie codzienne i będziesz musiał przez pewien czas oglądać szpalty zapełnione tabelami ciągnięcia. Prosta ciekawość

każe ci rzucić okiem chociażby na ważniejsze wygrane. I będziesz musiał codziennie powtarzać sobie:

— Do licha! Zmarnowałem dobrą okazję!

Kiedy dokoła siebie usłyszysz słowa zadowolenia i nadziei, będziesz się czuł tak, jak ten, którego wykluczono z dobrej zabawy. A przecież ciebie nikt nie wykluczył, ty się sam wykluczyłeś.

Nie sądzę tedy, aby było warto zaniedbać rzeczy tak prostej i łatwej, jak kupno losu, chociażby ćwiartki losu. To prawda, że czasu jest już niewiele, ale jest go jeszcze do syć, aby załatwić swoją sprawę w najbliższej kolekturze!

Zrób to, abyś za kilka dni nie musiał codziennie sobie powtarzać:

— Do licha! Zmarnowałem dobrą okazję!

**Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”**  
Dziś prezentujemy

Najweselejszą komedję wszystkich czasów reżyserji znakomitego KAROLA LAMACZA  
**CÓRKA PUŁKU**  
Szampański humor. — Kaskady śmiechu. — W roli głównej **Anny Ondra**  
Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. — Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności



## 15-letnie komunistki Trzy skazane — dwie uniewinnione

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi przy drzwiach zamkniętych rozpoznawał sprawę z oskarżenia przeciw 5 nieletnim komunistkom, które demonstrowały przed gmachem szkoły powszechnej oraz na ulicy Limanowskiego i przyległych.

Ławę oskarżonych zajęły 15-letnia Cywja Cybularz (Łagiewnicka 4), 15-letnia Cywja Rozenowajg (Zabia 15), 14-letnia Perla Strzyżewska (Zgierska 30), 15-letnia Marjem Kamińska (Franciszkańska 28) i 15-letnia Masza Najman (Podrzeczna 25).

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych, ze względu na młodociany wiek oskarżonych.

Sąd po rozpoznaniu sprawy, wydał wyrok, na mocy którego Cywja Cybularz, Cywja Rozenowajg i Perla Strzyżewska skazane zostały na zamknięcie w domu poprawczym z zawieszeniem kary na 3 lata.

Kamińska i Najman zostały uniewinnione.

## Krwawa napaść

Nóż w klatce piersiowej

W dniu wczorajszym pogotowie zaalarmowane zostało na ul. Towiańskiego. Przybyły lekarz znalazł plwającego się we krwi mężczyznę. Badanie wykazało, że rany ma przebitą klatkę piersiową oraz nadwyróżone płuco. Po udzieleniu pierwszej pomocy rannemu, przewieziono go karetką do szpitala okręgowego.

Jednocześnie policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia okoliczności w jakich mężczyzna ów został ranny. Okazało się, że jest to Franciszek Kłosecki (Towiań-

skiego 11). Kłosecki wyszedł rano z domu. Na ulicy podszedł do niego jakiś osobnik i wszczął z nim rozmowę, w czasie której nagle wyjął z kieszeni gazową rurkę i uderzył nią Kłoseckiego w głowę. W tym momencie podszedł jeszcze dwóch napastników. Jeden ranił ofiarę nożem w klatkę piersiową, drugi zaś asystował tylko.

W toku dalszego dochodzenia okazało się, że napastnikami byli Wacław Studnicki oraz Wiktor Popiel, sąsiedzi Kłoseckiego.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

## Muszy Grodzieńskiej

składa serdeczne podziękowanie pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

## Tragedja małżeńska

Przypadkowy przechodzień podbił rękę uzbrojoną w rewolwer

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Nowozarzewskiej 72 rozegrała się tragedia małżeńska, a tylko dzięki przypadkowi nie poleła się krew. Tło owej tragedji było następujące:

Przed kilku miesiącami małżonkowie Frymer rozeszli się. Powodem separacji były częste niesnaski, wynikłe na tle zakłócania się Frymera w jakąś sprawę, oraz u-

dział jego w jakimś interesie, który nie odpowiadał z rozmaitych względów żonie. W rezultacie ciągłych na ten temat sporów, Olga Frymerowa wyprowadziła się z mieszkania męża i zamieszkała przy rodzinie w wyżej wspomnianym domu. Rudolf Frymer był nie pocieszony. Kilkakrotnie starał się nakłonić żonę do powrotu do domu. Gdy nie pomogły nalegania i prośby stał się nawet natarczywy. Nie jednak nie pomagało.

W dniu wczorajszym Frymer zjawił się rano w mieszkaniu żony. Wszedł do pokoju i zastał tam żonę w towarzystwie jakiegoś nieznanego mężczyzny oraz domowników. Poprosił żonę do drugiego pokoju. Przez chwilę rozmawiali, potem wyszli na korytarz. Ton ich rozmowy bynajmniej nie zwiastował tego, co się niezdługo stało. Na korytarzu Frymer wyjął błyskawicznie z kieszeni rewolwer, kierując go w stronę żony. W tej chwili do korytarza wszedł ktoś z domowników. Widząc luźną skierowaną w stronę Fry-

merowej, podbiegł do Frymera i podbił broń w momencie, kiedy padł strzał. Kula utkwiała gdzieś w drzwiach. Frymera zdołano obezwładnić i zawiadomić policję.

Przybyłe władze skonstatowały usiłowanie zabójstwa i osadziły Frymera w areszcie do czasu ukończenia dochodzenia.

Panu J. Grodzieńskiemu oraz Jego Rodzinie z powodu zgonu

## Żony Jego

składa wyrazy szczerego współczucia

Firma Ch. Bryn

## Zaległe koszty leczenia ubogich oraz koszty opieki społecznej zostaną częściowo umorzone dla poprawy sytuacji finansowej miast

Od lat na finansach samorządów ciążyą ogromne zaległości z tytułu kosztów leczenia ubogich chorych w publicznych zakładach leczniczych. Zaległości w r. b. osiągnęły około 50 milionów zł.

Poważne zaległości istnieją w kosztach opieki społecznej, należnych publicznym instytucjom i zakładom opiekuńczym.

Zagadnienie to prowizorycznie zafawione zostało przez min. spr. wewn. Przewiduje ono częściowe umorzenie sum, należnych od miast szpitalom publicznym i zakładom opieki społecznej. Jako zaległości, podlegające umorzeniu, uznano należności, płatne przed 1 kwietnia 1931 r., a więc w okresie dobrej konjunktury.

Późniejszy termin, 1 kwietnia 1932 r., przewidziano dla podlegających umorzeniu zaległości na rzecz skarbu państwa (państwowych zakładów leczniczych), chodzi tu o należności wobec zakładu w Tworzech, który prowadzi państwo w zastępstwie niewpro-

adzonego jeszcze w życie samorządu wojewódzkiego, do którego zadań należało na leczenie umysłowo chorych.

W ten sposób ulegnie umorzeniu 60 — 70 proc. należności, które zostaną skreślone z budżetów szpitali i zakładów, jako dochody fikcyjne.

Co do reszty należności, powstałych po 1 kwietnia 1931 r., wzgl. 1932 r., rozporządzenie upoważnia władze nadzorcze do odraczania spłaty tych należności. Wyjątkowo wobec szczególnie ciężkiej sytuacji samorządów, władze mogą umorzyć i te zaległości, jednakże najwyżej do 75 proc. ich wysokości. Umorzane będą w tych wypadkach przedewszystkiem należności sporne.

Odraczania płatności tych należności, wzgl. rozkładania ich na raty, dokonywać będą władze nadzorcze naskutek po dań poszczególnych związków samorządowych, związków wspierania ubogich, po wysłuchaniu zainteresowanych zakładów i instytucji, (g)

## Tomaszów

ZGON SAMOBÓJCZYNI

W dniu onegdajszym zmarła w szpitalu miejskim łodzianka Lidja Fuksowa, która wraz ze swym ukończonym Marjanem Lauszem popełniła przed kilku dniami zamach samobójczy. Denatka zmarła na skutek nadzwyczaj silnego poparzenia gardła trucizną. Zmarła pochowana została na cmentarzu w Tomaszowie.

ZNÓW SAMOBÓJSTWO

Wczoraj w godzinach popołudniowych targnęła się na życie 18-letnia Bronisława Jaworska (Kolejowa 12). Zawieszana karetka pogotowia przewiozła samobójczynię w stanie groźnym do szpitala miejskiego, gdzie przepłakano jej żółdek. Przyczyną rozpaczliwego kroku — niesnaski rodzinne.

WRZĄTKIEM W TWARZ

W Ujeździe w sierpniu r. b. wynikła sprzeczka pomiędzy szewcem Polańskim a Esterką Ell, która wkrótce zamieniła się w bójkę. Ellowa pragnąc się zemścić na przeciwniku oblała mu twarz i pierś wrzątkiem, parząc go bardzo ciężko. Sprawę tę w dniu wczorajszym rozpatrywał sąd grodzki, lecz z powodu niestawienia się świadków została odroczona.

## Kwadrans literackie

Dzisiaj o godz. 21.00 radiowy kwadrans literacki przyniesie audytorjum radiowemu z powieści Knu ta Hamsuna „Wiktorja”, fragment p. t. „Młodzieńcza miłość” — pociągający swym ciekawym ujęciem i odrębnym stylem, właściwym pisarzowi północy.

Dnia 21.10 o godz. 19.2 odczytany zostanie fragment p. t. „Na roboty” z powieści „Wierzyby nad Sekwaną” pióra utalentowanego pisarza krakowskiego, Jana Wiktorra. (r)

Najnowszy wysiłek  
artystyczny

wytwórni

SOWKINO  
MOSKWA

Martwy Dom

wg.

DOSTOJEWSKIEGO

jutro premiera  
w kinie „ROXY”

dawniej SPLENDID

## Konfiskata drukarni za drukowanie ulotek komunistycznych

W pierwszych dniach b. m. w łódzkim sądzie okręgowym odbywał się wielki proces komunistyczny przeciwko 13 oskarżonym, którzy na terenie naszego miasta zorganizowali drukarnie komunistyczne dla drukowania ulotek, które następnie kierowane były na zachodnią Ukrainę. Druki te pochodziły, jak się okazało, z drukarni Weisbrodta przy ul. Piotrkowskiej 60 oraz z drukarni Leizera Lando przy ul. Moniuszki 12.

Wobec tego, że sąd wydał wy-

rok, skazujący komunistów, jak również na przewodzie sądowym ustalona została wina wyżej wspomnianych właścicieli drukarni, decyzją sądu okręgowego drukarnie powyższe zostały skonfiskowane na rzecz skarbu państwa.

W związku z tem w dniu wczorajszym ruchomości znajdujące się w obydwu drukarniach przeszły już na rzecz państwa, a więc w drukarni Weisbrodta skonfiskowano maszynę pedałową, maszynę płaską, regały oraz czcionki, kaszty itd. W drukarni Lando skonfiskowane zostały: maszyna drukarska jednocylindrowa, maszyna do krajania, regały, kaszty, czcionki itd.

Cały majątek obydwu drukarni obliczany jest na sumę około 50 tysięcy złotych (a)

NIEBYWAŁE TLUMY...

Niema się czemu dziwić, że w ostatnich dniach wielkie tłumy zbierają się w znanej kolekturze Kurta Wytrzyca (Piotrkowska 141) Nie w tem dziwnego, gdyż każdy tam spieszy po miliony

Nowy światowy sukces genialnej pary

Claudette Colbert

— i —

Fredric March

niezapomniany z filmu „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”

w rewelacyjnym arcyfilmie:

Królewski  
Kochanek

Wkrótce kino „PALACE”



# TEATR, MUZYKA I SZTUKA

## Wystawy obrazów w Łodzi

„Pomorze i morze w sztuce polskiej”. — Prace J. Mącznika

W salach muzeum przyrodniczego w parku Sienkiewicza otwarto wystawę p. n. „Ziemia pomorska i morze w sztuce polskiej”. Obejmuje ona stokilkadziesiąt obrazów mniejszej i większej wartości artystycznej pendzla i ołówka dwóch tuzinów malarzy. Inicjatywa zebrania tak pokazowej ilości prac, mających odzwieriadlać (dla celów propagandy) morze w sztuce polskiej zasługuje na szczerze uznanie. Ponieważ jednak wystawa ma zaawędrować zagranicę, i to aż do Ameryki, należałoby jednak bardziej dbać o to, aby odpowiadała ona istotnemu poziomowi naszej sztuki, tembardziej, że sami organizatorzy jej podkreślili w przedmowie do katalogu, iż każda słabizna mogłaby tę duchową ekspedycję dyskredytować, a nawet unicestwić jej znaczenie.

Tymczasem obok dzieł artystów pierwszej klasy pokazano cały szereg bardzo słabych prac. Przewija się w nich dominująca nuta przeciętnej poprawności, a nieraz nawet rażącego dyktantyzmu. To zestawienie nie może wyjść imprezie na dobre i zanim ten reprezentacyjny dorobek, zrodzony na tle współzycia artystów z morzem, pójdzie w świat, należałoby wystawę skorygować i uzupełnić.

O wystawie w takiej formie, jak ją tam przedstawiono w Łodzi nie można zbyt wiele powiedzieć. Mistrz Wyczółkowski, który miał rzekomo nadać ton wystawie, zaprezentował zaledwie kilka autolionografii i jedną akwarelkę. Są to skończone pod względem artystycznym rzeczy, oddające znakomicie charakter miasta i pejzażu romorskiego. Apoloniusz Kędziński, zaliczający się również do lepszych malarzy, wystawił kilkanaście krajobrazów malowanych akwarelą. Są one utrzymane w stylu naturalistycznym i odznaczają się żywą kolorystyką. Stosunkowo najlepszym malarzem naszego morza jest Marjan Mokwa. Artysta o dużej i subtelnej wyobraźni, wykwiłtem której są pełnokrwiste pejzaże i sceny rybackie, krajobrazy morskie, techną poezją bezkresnej dali, oraz szkice i portrety.

Dziwnie się nieraz w życiu składa: najlepsze prace Mokwy, jak „Gdynia” i „Światne”, „Malowanie kutra” zawieszono gdzieś nad schodami, a więc mniej więcej — w „przedpokojach”.

Bardzo dobre wrażenie robią prace Krzyżanowskiej i Ziomka.

Oddzielne miejsce poświęcić należy cyklowi rysunków Bohdana Nowaka. Uderza w nich inwencja, kultura i naprawdę bogata fanta-

zja artysty. W pracach swych daje on szereg ponurych wizji na wypadek przyszłej wojny, oraz kilka symbolicznych rysunków, będących w przeciwieństwie do nich, radosnymi poematami, w których zaklęta jest potęga morza. Grafika Nowaka stoi na wysokim poziomie i naogół ma więcej w sobie modernizmu, niż wszystkie obrazy wystawy razem wzięte, za wyjątkiem może b. utalentowanego Mokwy.

W skromnej sali przy Al. Kościuszki 21, artysta paryski J. Mącznik, wystawił kilkadziesiąt obrazów. Młody malarz, który bawił w Paryżu pięć lat, musiał bardzo wiele widzieć. Spotykamy typowe ujęcie pejzażu miejskiego i portretu, w których główny nacisk położony jest na fakturę kołoru i liryzmu przeżyć artystycznych, przy jednoczesnym zlekceważeniu zagadnień formistycznych.

Mącznik maluje dość dobrze, choć nieraz poprawność ta prowadzi go do naiwności. Wogóle jest on za bardzo trzeźwy i wyrachowany, co znajduje swe odbicie w płótnach. Jest ich sporo. Przeważnie olej. Najprzyjemniejsze są obok portretów martwe natury i one właśnie rokuja artystycie interesujący rozwój. Na wyróżnienie zasługuje martwa natura z budnikiem i chlebem oraz szaro-zielona z kapeluszem i kołnierzem. Ciekawe są pejzaże paryskie i łódzkie, w których jest, mimo dziwnie szorstkiej techniki, dużo ekspresji malarskiej.

St. Gel.



### TEATR REWJI ARTYSTYCZNEJ „REX”

Dziś i dni następnych wspaniały program rewjowy z udziałem nowozaangażowanego znakomitego humorysty teatru „Qui Pro Quo” oraz teatrów lwowskich i krakowskich p. M. Mirskiego. W programie przyjmuje udział również znana parodystka scen stołecznych p. Wawa oraz światowej sławy kwartet muzyczny Lisowicza. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 7.30 i 10 w. (Kilińskiego 124 dawn. „Jar”).

### Koncerty szkolne w filharmonii łódzkiej

W ostatnich czasach rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja wykazuje duże ożywienie programowe, nadając szereg niezmiernie ciekawych transmisji regionalnych.

Obecnie do programu rozgłośni łódzkiej dojdą znów organizowane raz na miesiąc przez Łódzkie towarzystwo muzyczne koncerty dla młodzieży szkolnej z filharmonii łódzkiej.

Pierwszy inauguracyjny taki poranek rozgłośnia Łódzka nada jutro od godz. 14.00 do 15.30.

W koncercie tym wystąpi p. Bronisława Rotsztatówna, chór państwowego seminarjum nauczycielskiego pod dyrekcją prof. Zygmunta Sobolewskiego, dalej pani Pawlińska (fortepian) oraz pani Skóra (śpiew solowy, sopran).

Poranki te według wszelkiego prawdopodobieństwa, transmitowane będą przez rozgłośnie Łódzka co miesiąc.

### TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych melodyjna operetka w 3 aktach Straussa, libretto według Shawa pt. „Bohaterowie”.

### TEATR MIEJSKI

Dziś i dni następnych „Jak się nawrócił Ferdek Pisztor”.

W próbach sztuka Devala „Stefek”.

### Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Muzyka z płyt gramofonowych i gimnastyka.
- 12.05 Koncert w wyk. orkiestry mandolinistów.
- 15.30 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.
- 15.40 Kwartety Beethovena z płyt.
- 16.25 Skrzynka PKO.
- 16.40 Kącik językowy wygl. prof. St. Słoiński.
- 16.55 Koncert solistów: Helena Zarzycka (skrz.) i Radziśław Peter (tenor).
- 18.00 „Naturalizm i jego podłoże społeczno - przyrodnicze” — wygl. dr. Jadwiga Puciata - Pawłowska.
- 18.35 Muzyka z płyt.
- 19.25 Feljton aktualny.
- 20.00 Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i Toli Mankiewiczówny (piosenki).
- 21.00 „Młodzieńcza miłość Knuta Hamsuna” — frag. z powieści „Wiktoria”.
- 21.15 Koncert muzyki litewskiej, poprzedzony prelekcją.
- 22.25 Muzyka taneczna.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Bruksela (509)
- 21.00 Koncert (Uwertura do op. „Śpiewacy NotyMBERSEY” Wagnera, Koncert wiolonczelowy Lalo, Pavane Ravela).
- Huizen (1875)
- 20.45 Operetka Benatzky'ego „Pod białym koniem”.
- Medjoan (332)
- 20.30 Operetka Varney'a „Broń i miłość”.
- Praga (488)
- 21.15 Uwertura Myśliwiecka i Diwertimento B-dur Mozarta).
- Bratysława (280)
- 17.50 Recital wiolonczelowy.
- Budapeszt (550)
- 19.30 Opera Wagnera „Holender Tulacz”.

### IDA DNI SZCZĘŚCIA...

Zbliża się szybkim krokiem termin ciągnięcia 1 klasy wielkiej 28 loterii państwowej. Zredukowana cena (ćwiartka losu kosztuje obecnie ogółem tylko 40 zł) uczyniła tę loterię dostępną dla najszerzych warstw. Gracze kierują się do znanej powszechnie kolektury S. Jątka (Piotrkowska 22 i 66) czemu nie należy się wcale dziwić, przekonano się bowiem, że tej kolekturze niemal zawsze sprzyja wyjątkowe szczęście

# PIERWSZY MILJON NA NR. 61.415

oraz 225.000.— zł. na nr. 5351  
100.000.— „ „ „ 112612  
100.000.— „ „ „ 107482  
75.000.— „ „ „ 33687  
jak również wiele innych wygranych po  
zł. 20.000.—, 15.000.—, 10.000.— i t. d.

padły w Szczęśliwej Kolekturze

## W. KAFTAL i S-ka

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 54.  
CENTRALA KATOWICE. Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie. — P. K. O. NR. 304.761

To też wszyscy grają u KAFTALA

Losy I klasy 28-ej Loterii są już do nabycia!

Wobec zmiany systemu gry ciągnięcie odbędzie się już 19 października b. r.

KAFTAL -- TO SYNONIM SZCZĘŚCIA!

Skrzynka do listów

## Wybryki, godne potępienia

Otrzymałmśmy od jednego z naszych czytelników poniższy list:

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 14 b. m. około godz. 23,40 przechodząc ulicą Piotrkowską na wysokości ul. Traugutta przed administracją „Głosu Porannego” zastąpiło mi drogę dwóch młodzieńców narodowości żydowskiej z okrzykiem: „Kto śmie za czepiać żydów, to się z nim zaraz policzymy” i tu następują epitety, których tylko dla przyzwoitości nie przytoczę w dosłownym brzmieniu. Bić się z nimi nie miałem zamiaru, ale wobec zagrożenia mi przejścia na chodniku, zwróciłem się do posteruunkowego Nr. 1199 z prośbą o wylegitymowanie krewkiżawadżaków. Jednym z nich okazał się Henryk Sibiński, zam. przy ul. Rzgowskiej 89, drugi korszystając z zamieszania oddał się w górę ul. Piotrkowskiej.

Powyższe zajście zechce Szanowny Pan Redaktor ze swego stanowiska napiętnować i podkreślić agresywność niepowołanych obrońców żydowskich, ponieważ ich tu nikt nie atakuje, ani zamierza, tem bardziej ja, jako przechodzień, bo-

dajby dlatego, że z przekonania nigdy nie byłem ani nie jestem antysemitą.

Jestem stałym czytelnikiem „Głosu Porannego”, w którym Panowie często występują przeciwko wszelkiego rodzaju prowokacjom i awanturom na tle wyznaniowym czy narodowościowym, należałoby więc podkreślić i ten fakt, który miał miejsce za mną, jako agresję ze strony młodzieży żydowskiej, niecelową i przynoszącą niepotrzebne podniecanie antagonizmów wśród społeczeństwa.

Przechodzień - czytelnik.  
(Nazwisko i adres podane do wiadomości Redakcji).

Z całym naciskiem musimy podkreślić iż całkowicie zgadzamy się z wywodami naszego czytelnika. Wszelkie wywoływanie awantur i sianie antagonizmów rasowych czy narodowych uważamy za wysoce szkodliwe i niegodne człowieka kulturalnego a szczególnie w obecnej dobie niesłychanego zaognienia sto sunków i drażliwości tych spraw. Każdy tego rodzaju nieodpowiedzialny krok gromadzi tylko nadmiar różgoryczenia i wzajemnej niechęci i wyjść może jedynie na szkodę własnego społeczeństwa, Sprawy wiając uciechę wrogom. Postępek dwóch nieodpowiedzialnych młodzieńców zasługuje w najwyższym stopniu na potępienie.

### SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.  
CZWARTEK, dnia 19 października o godz. 8.30 wiecz.

Drugi Koncert Mistrzowski

# ADA SARI

Śpiewaczka koloraturowa światowej sławy.

W programie: Gretry, Schubert, Mozart, Bizet, Offenbach, Szymanowski, Różycki, Kaszewarow, Padilla, Alvarez, Flottow, Verdi i Donizetti.

Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji

### POWODZENIE.

— Twój odczyt miał powodzenie?  
— Owszem, w jednym punkcie.  
— A kiedy?  
— Gdy powiedziałem: „Panie i panowie, skończyłem!” — zgromiały oklaski.

## GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Miłość! Humor! Sensacja!  
Barwne widowisko filmowe

# Jarmark Miłości

Słodka  
JANET GAYNOR

w otoczeniu 7 gwiazd ekranu:

Will Rogers  
Sally Eilers  
Lew Ayres  
Luiza Dresser  
Victor Jory  
Norman Foster  
Frank Craven

Reżyser: HENRY KING

Początek o g. 4 pp.

Passe-partouts nieważne

## Dr. St. Klukow

spec. chor. wewn. i narz. trawienia

powrócił

Zielona 9, tel. 215-42.

## „CASINO”

Dziś i dni następnych!

Cały świat jest oszolomiony tym milionowym filmem!

# KING KONG

Osmi cud świata.

W rol. głównych:

FAY WRAY, ROBERT ARMSTRONG,  
BRUCE CABOT oraz 23-metrowy KING KONG.

Real. E. Schoedsack wg. E. Wallace'a. — Początek o godz. 4 pp.  
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne



# Prawna obrona mężczyzny przed wyzyskiem... kobiety

Angielskie prawo małżeńskie ma ulec obecnie gruntownej reformie. Od dawna już odczuwano w Anglii piekącą potrzebę przystosowania prawa małżeńskiego do obecnych stosunków gospodarczych z uwzględnieniem emancypacji kobiet. Jednak konserwatyzm, będący cechą tego narodu i wpływ kościoła anglikańskiego stawały na przeszkodzie gruntownemu znowelizowaniu przestarzałych ustaw.

Według obowiązujących obecnie ustaw powodem do rozwodu może być tylko zdrada małżeńska lub bigamia. W dodatku jeszcze przed laty dzieściu pierwszy powód przysługiwał tylko mężowi. Żona mogła starać się o rozwód tylko wówczas, jeśli obok zdrady małżeńskiej mogła mężowi udowodnić także złośliwe porzucenie.

Przed wojną, w roku 1912, specjalna komisja opracowała nowy projekt prawa małżeńskiego, obejmujący rozszerzenie przepisów o rozwodach. Wojna światowa przerwała te

prace. Podjęto je dopiero po zawarciu pokoju, a w roku 1923 został on przedłożony parlamentowi. Główną podstawą nowego projektu było wyrównanie praw obojga małżonków. Rozwód mógł nastąpić z następujących powodów: zdrada małżeńska drugiego małżonka, złośliwe opuszczenie, trwające przynajmniej trzy lata, złe traktowanie, choroba umysłowa, trwająca przynajmniej pięć lat, pijaństwo nałogowe, po trzech latach wydanej na tej podstawie separacji.

Parlament jednak pozostawił tylko z projektu pierwszy punkt, na podstawie którego mogła także i żona w razie zdrady małżeńskiej męża żądać rozwodu.

W obecnie opracowanym projekcie zaznacza się charakterystyczna dla stosunków angielskich zmiana. O ile przedtem chodziło o ustawowe wzięcie w obronę kobiety, to w nowym projekcie zaznacza się tendencja do wzięcia w obronę męża przeciw wykorzystywaniu go przez żonę. Projekt

zajmuje się naprzykład uregulowaniem obowiązku płacenia żonie alimentów. Winny tu odgrywać rolę decydującą materialna sytuacja męża i żony. — Rozwiedziony mąż ma być tylko w takim razie obowiązany do płacenia alimentów, jeżeli żona ma do wychowania małych dzieci, jeżeli jest starsza ponad 30 lat, jeżeli nie ma żadnego do wodu, któryby jej pozwalał utrzymać się z własnych dochodów — a i w takim razie płacenie alimentów ustaje, jeżeli ona zawodu, umożliwiającego jej samoistną egzystencję.

Przez to ograniczenie prawa do alimentów zamierzają projektodawcy uchronić mężczyzn przed wykorzystywaniem ze strony kobiet, zwłaszcza, że w Anglii notoryczne są wypadki, iż kobiety zawierają małżeństwa w celach spekulacyjnych, aby po sprowokowanym przez siebie rozwodzie, zapewnić sobie na całe życie utrzymanie.

## Kącik dla pań

### Przepisy kosmetyczne

Boraks jest doskonałym środkiem kosmetycznym, niezbędnym dla każdej kobiety. Znajduje się on prawie w każdym kremie i posiada właściwości konserwujące. Przedewszystkiem zmiękcza wodę i czyni ją nieszkodliwą dla cery. Panie posiadające tłustą cerę, mogą dodawać do wody do mycia 3 do 4 łyżeczek boraksu, a panie o cerze suchej 1 do 2 łyżeczek boraksu.

### Śliwki, jako środek leczniczy

Codziennie wieczorem należy zańczyć pięć suszonych śliwek w szklance wody lub mleka i zrana zjeść je przed śniadaniem. Panie, chcące zachować linję, jedzą te śliwki zamiast śniadania i ewentualnie dojadają do nich 2 sucharki. Można również zamoczyć śliwki zrana i zjeść je przed udaniem się na spoczynek. Spożywanie śliwek wpływa nie tylko na zachowanie linji, ale i na przemianę materji, a wskutek tego na cerę.

# Samoloty policyjne na granicy

## Przeciw powietrznemu najazdom niemieckim na Czechosłowację

W ostatnich czasach coraz częściej się zdarza, że nad przygranicznymi pasmami Czechosłowacji krążą niemieckie samoloty, co budzi zaniepokojenie wśród miejscowej ludności. Ludność bowiem przypuszcza, że niemieckie samoloty uprawiają szpiegostwo, dokonywując zdjęć fotograficznych terenów czy też obiektów obrony narodowej. Wobec tego władze czechosłowackie postanowiły położyć kres tym niemieckim najazdom samolotowym. Niemcy wyzyskują w tym wypadku postanowienia konwencji lotniczej z roku 1919, która pozwala niemieckim, jak i wogóle innym samolotom pasażerskim i sportowym przelatywać terytorjum państw innych bez lądowania. Według tej konwencji, każdy obcy samolot może być wezwany do lądowania specjalnymi sygnałami.

Wobec takiego postanowienia konwencji Czechosłowacji przysługuje prawo wezwania lotników niemieckich do lądowania, aby prze-

konać się, czy w samolocie nie posiadają lotnicy aparatów fotograficznych i czy samolot nie służy dla celów wojskowych. Dotychczas jednak z postanowień tych nie korzystano, gdyż nie było środków do tego, aby samoloty obce zmusić do lądowania. Obecnie prasa czechosłowacka domaga się, aby miarodajne czynniki natychmiast przystąpiły do zorganizowania policji powietrznej, która by w powietrzu chroniła terytorjum czechosłowackie przed najazdami obcych samolotów. Władze czechosłowackie w krótkim czasie poczynią odpowiednie zarządzenia dla tego rodzaju ochrony pogranicza.

## Uśmiech szczęścia

### Wylosowane książeczki P. K. O.

WARSZAWA. 16 X. (PAT). Dnia 16 b. m. odbyło się w centrali P. K. O. w Warszawie 30-te z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serji I-ej.

Po zł. 1.000 otrzymają właściciele następujących książeczek: 405, 2.330, 5.694, 5.999, 6.703, 7.525, 9.478, 12.974, 13.005, 13.842, 15.081, 15.911, 16.187, 20.851, 21.075, 22.473, 22.901, 28.244, 29.314, 30.240, 30.732, 31.692, 32.916, 33.257, 37.432, 41.328, 44.187, 44.334, 45.862, 46.227.

## Kierowniczką

Institut de Beauté  
**POMA**

powróciła z Paryża

Tel. 155-55.

## NIEŚMIAŁE OŚWIADCZYNIE.

— Oto tutaj jest, panno Anno, nasz grób rodzinny! Czy nie chciałaby pani zająć w nim kiedyś miejsce?

**Wielkie wygrane:**  
**300.000 złotych**  
**100.000** „  
**75.000** „  
**50.000** „  
**50.000** „  
 i wiele innych wygranych padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze

↓

**J. WOLANOW**  
 Łódź, Piotrkowska 11  
 Piotrkowska 72

Radzimy przeto wszystkim nabywać losy I-ej kl. w kolekturze WOLANOWA

Zamiejscowym wysyła się natychmiast po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto Nr. 141,795

Cena 1/4 zł. 10, połówki zł. 20, całego losu zł. 40.

Ciągnięcie rozpoczyna się dn. 19 października 1933 r.

## J. H. ROSNY

# Mój czarny syn

— Był nas pięciu białych i dziesięć czarnych — opowiadał nam badacz Afryki, Levrouil, — gdyśmy przybyli przed Las Śmierci. Czarni objawiali wielkie przeżalenie, a ich przewodnik, olbrzymi negr, oznajmił stanowczo, gdyż my rozkładaliśmy obozowisko:

— My żaden nie pójdę do Las Śmierci. Sine karty nas zabiją wszystkie... wszystkie.

Przedstawiono mi tych „sinych karłów” jako straszliwie groźnych przeciwników. Nie dopuszczali nikogo do swojego lasu i od długiego czasu murzyni omijali te okolice. Miałem ogromną ochotę ujrzeć tych legendarnych karłów, będących postrachem Afryki. Ale na na radzie z towarzyszami zostałem przegłosowany. Postanowiono, że nie zapuścimy się w głąb lasu, ale będziemy się starali obejść go, trzy mając się na skraju.

— To dziesięć dni straconych — zaoponowałem.

Ale moi towarzysze nie obcieli ryzykować.

\* \* \*

Już trzy dni trwało to ostrożne posuwanie się brzegiem lasu. Nasza ostrożność niewiele nam jednak pomogła. O zmroku trzeciego dnia zostaliśmy napadnięci przez kar-

łów. Całe plemię wyruszyło przeciwko nam w tak przeważającej liczbie, że mimo dzielnej obrony czarnych cała ekspedycja została wyteplona. Ja również byłem ranny, ale udało mi się zawlec w gęstwinę i ukryć przed oczyma napastników.

Zwycięcy byli zajęci obdzieraniem trupów, gdy napađło na nich inne plemię murzyńskie. Zaskoczeni, nie mogli się obronić, część z nich uciekła, inni pozostali na placu boju.

Tryumfatorzy również przetrząsnęli dokładnie pole bitwy i jeden z nich odkrył mnie w krzakach. Przekonawszy się, że żyję jeszcze, zaczął się śmiać, puścił się w taniec wojenny, a potem zamierzał widocznie zadać mi cios śmiertelny.

W tej chwili jednak nadeszła gromada wojowników, wśród której znajdował się wódz plemienia, prawdziwy olbrzym z twarzą kancista i silnie wyrastającymi szczękami. I on zaczął się śmiać na mój widok, nie pozwolił mi jednak zabić. Przeciwnie otoczył mnie swoją opieką i kazał odprowadzić do obozu, dając mi do zrozumienia za pomocą znaków i niezrozumiałych dźwięków, że daruje mi życie.

\* \* \*

W trzy dni później znalazłem się w wielkiej wsi murzyńskiej. Życie płynęło tam dosyć spokojnie, pomimo pewnych okrutnych obyczajów szczerpu. Umdu, wódz pokolenia, okazywał mi wiele przyjaźni i kazał mnie leczyć czarownikowi, który zaiste bardzo dobrze rozumiał się na sztuce medycznej.

Po upływie miesiąca doszliśmy do tego, że mogliśmy się doskonale porozumiewać z wódem. Umdu kazał sobie tłumaczyć sposób użycia strzelb automatycznych, które stanowiły część zdobytą w walce z lupu. Ażeby mi okazać swoje uznanie, ofiarował mi jedną ze swych córek na żonę.

Wprawiło mnie to w wielkie zakłopotanie, bo nigdy jeszcze nie wdawałem się z murzynkami. Rozumiałem jednak, że wódz nigdy nie przebaczyłby mi, gdybym wzgardził tym podarkiem, który uważał za dar prawdziwie królewski.

Naogół młoda Amula była piękną dziewczyną. Jakkolwiek twarz jej przypominała goryla, za to ciało miało prawie doskonałe kształty. Była przytem bardzo młoda, prawie jeszcze dziecko.

Zdecydowałem się więc spełnić obowiązki małżeńskie. Niestety, nie bez powodzenia, gdyż niebawem było widoczne, że Amula znajdowała się w stanie odmiennym, a potem ku mojej wielkiej konsternacji przyszło na świat

dziecko.

Dziecko było murzynem czystej wody. Z początku blade czekoladowe, potem ciemno czekoladowe, w kilka miesięcy potem zrobiło się czarne, jak atrament. Myśl, że to biedne stworzenie było moim potomkiem, napęliła mnie uczuciem melancholijnym, zbliżonym do wyrzutów sumienia.

Kochałem je jednak naprawdę i przywiązałem się do matki, bardzo pocieszył istoty, zawsze wesołej i uległej towarzyski.

Tak minęły dwa lata. Nie czułem się nieszczęśliwy. Życie płynęło łatwo. Moi czarni przyjaciele w czasach pokoju byli dobrodusznymi i łagodni z wyjątkiem wypadków, w których ich religijne przepisy wymagały okrucieństwa.

Nie wiem, jakby się dalsze życie było ałożyło, gdyby pewnej nocy wioska nie została zaatakowana przez nieprzyjaciół. Był to prawdziwy pogrom.

Umdu i liczni wojownicy zostali zabici, inni uciekli. Zwycięcy uprawili młode kobiety, ale moja żona uniknęła tego losu.

Błąkaliśmy się we troje, ona, ja i młec w zaroślach i przeżywalismy ciężkie dni. Moja wierna towarzyszka wreszcie uległa trudom tego życia, a ja sam byłem już u kresu sił, gdy ocalała nas ekspedycja, prowadzona przez białych, na królestwo się natknęli... Od tego czasu minęło przeszło

lat dwadzieścia — powiedział z westnieniem Levrouil. — Nie opuściłem mego potomka. Powierzylem go naprzód pocziwmu murzynom w Maurytanji, nie mówiąc, że jestem jego ojcem. Od czasu do czasu, ponudzę jedną ekspedycją, a drugą, odwiedzam go. Jest zawsze taki czarny jak smoła, ale — fakt, który wydawał mi się i wydaje jeszcze fantastyczny — jest przytem dziwnie do mnie podobny. Ma takie same oczy, taki sam uśmiech, a nadto coś nieokreślonego w całej fizjognomji, co mnie przypomina, pomimo, że rysy jego twarzy są jaknajbardziej murzyńskie. W miarę jak wyrastał, podobieństwo to stawało się coraz bardziej wyraźne i napęliło mnie dziwną trwogą.

Kochałem go, nie mogąc się wyzbyć tego uczucia trwogi i kocham prawdziwie po ojcowsku. — Mogę was zapewnić. Jest on szczęśliwy. Nabyłem dla niego ziemię, którą uprawia z inteligencją, żyje wygodnie, w zadowoleniu — podczas gdy czułby się napewno najnieszczęśliwszy, gdyby musiał żyć wśród europejczyków.

Ożenił się z murzynką i mają dzieci takie czarne, jak on sam. Nie mogę wam jednak opisać dziwnego wrażenia, jakiego doznaję, odwiedzając mego syna i patrząc na wesołe igraszki tych małych murzyńskich, które są moimi potomkami. Wydaje się mi wtedy, jak gdyby się przeniósł na inną planetę



162 km. na godzinę



Motorzysta włoski Luigi Benazzi pobit stary rekord francuski 139 km.

## Kto odniósł zwycięstwo w konkursie sportowym „Głosu Porannego” 22 osoby trafnie odgadły wynik meczu Polska-Czechosłowacja

Konkurs sportowy „Głosu Porannego” cieszył się niezwykłym powodzeniem, co świadczy najlepiej, jak wielkim za interesowaniem cieszyły się za wody piłkarskie Polska - Czechosłowacja.

Ogółem otrzymaliśmy 827 odpowiedzi, które przewidywały najrozmaitsze wyniki. Z ogólnej liczby odpowiedzi około 75 proc. przewidywało zwycięstwo Czechów, 20 proc. zwycięstwo Polaków, a tylko 5 proc. przewidywało wynik remisowy.

Trafnych odpowiedzi, które dobrze przewidywały zarówno wynik ostateczny, jak i do przerwy

otrzymaliśmy 22. Oto nazwiska tych, którzy odgadli:

Antczak Stanisław, Bieniewski Ludwik, Borek Ryszard, Budziłowski Rafał, Caler Abraham, Chari Anatol, Dymek Stefan, Fuks Jerzy, Geguzin Zygmunt, Hirsztajn Artur, Koc Leon, Lipski Ludwik, Mittelberg Salo, Pfeiffer Nuta, Pietrzyk Leon, Sejneński Julian, Szylit Leon, Wajntraub Aron, Werner Jerzy, Winograd Leon,

Wolstein Jerzy, Załęski Wiesław

Trafnie odgadł jeszcze wy-nik p. Matusiak Mieczysław, ale nie mógł być uwzględniony w liście z tego względu, iż wbrew zasadom konkursu, napisał na każdym kuponie inny wynik, więc też ani jeden jego kupon nie mógł być uwzględniony.

Charakterystyczne jest, że wynik meczu do przerwy odgadło trafnie bardzo wiele osób.

bo aż 78, natomiast wynik ostateczny właściwy, ale zły do przerwy, odgadło tylko 46 osób.

Droga losowania nagrody przyznanej zostały następującym osobom:

I nagroda: przejazd kolejowy na mecz ŁKS. — Cracovia do Krakowa i z powrotem wraz z biletem wejścia na mecz — przypadła w udziale p. Wiesławowi Załęskiemu, zam. w Łodzi przy ul. Zakątnej 25.

II nagroda: przejazd kolejowy na mecz ŁKS. — Cracovia do Krakowa i z powrotem — przypadła p. Leonowi Szylitowi, zam. w Łodzi przy ul. Raugutt 4.

III nagroda: dwa bilety do kina — przypadła w udziale p. Sejneńskiemu Julianowi, zam. w Łodzi przy Alei 1 Maja 5.

Szczęśliwych zdobywców na gród prosimy o zgłoszenie się do redakcji „Głosu Porannego” przy ul. Piotrkowskiej 101 jutro w środę, pomiędzy godz. 18 i 19.

## Do Zlina i Brna wyruszyli wczoraj nasi pięściarze

W dniu wczorajszym wyjechała do Czechosłowacji na dwa mecze drużyna reprezentacyjna pięściarzy Łodzi. Odjazd nastąpił z dworca Łódź-Fabryczna w godzinach wieczorowych. Pierwszy mecz odbędzie się w środę, dn. 18, przyczem, jak się dowiadujemy, skład reprezentacji Zlina po przeprowadzonych eliminacjach ustalono następująco: Fijała, Sasinek, Winkler, Loos, Zach, Satko, Navelka i Kopecek. Z pięściarzy tych Fijała, Sasinek i Kopecek są mi-

strzami Moraw, zaś Navelka jest również mistrzem Czechosłowacji.

Po meczu z reprezentacją Moraw todzianie udają się do Brna, by walczyć w dniu 20 b. m., w piątek, w rewanżowym meczu o puchar rady miejskiej m. Brna, z reprezentacją tego miasta. Również i Brno w celu ustalenia składu reprezentacyjnego przeprowadziło zawody eliminacyjne, które wyłoniły następujący zespół: Berdic, Navratil, Zelinka, Dworzak, Stiasny, Vlasek, Pasek i Kopecek.

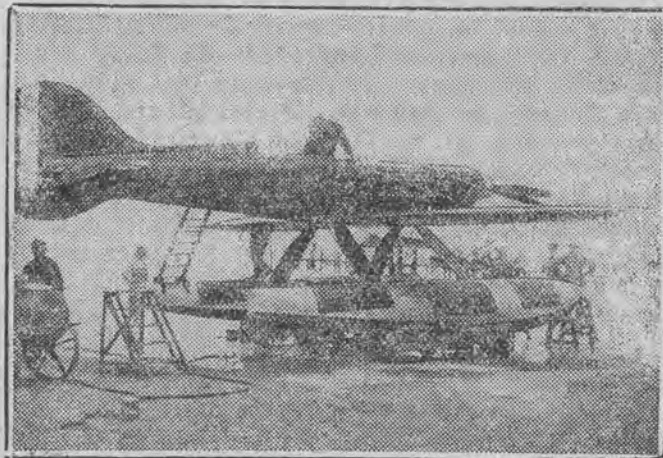
Mecz w Zlinie będzie jubileuszowym, 25 spotkaniem między miastami hoksyerskiej reprezentacji Łodzi.

Na oba mecze redakcja „Głosu Porannego” delegowała specjalnego sprawozdawcę.

### Łódź—Helsingfors 10 grudnia

Z Poznania donoszą, iż Polski związek hoksyerski ostatecznie zakontraktował już między państwowe spotkanie z reprezentacją państwową Finlandji. Termin tego spotkania ustalono na dzień 8 grudnia. Wobec tego nie już nie stoi na przeszkodzie dojazdu do skutku projektowanych przez L. O. Z. B. międzymiastowych zawodów Łódź — Helsingfors. Odbędzie się one w Łodzi w dniu 10 grudnia.

629 km. na godzinę



Rekord światowy dla hydrplanów pobity został przez lotnika włoskiego pułk. Gassinello; stary rekord wynosił 555 kilometrów.

## Program jubileuszu Ł.K.S.-u przedstawia się bardzo bogato

W nadchodzącą niedzielę Łódzki klub sportowy obchodzić będzie jubileusz swego dwudziestopięcioletnia. Program jubileuszu przedstawia się następująco: o godz. 8 rano zbiórka członków klubu oraz stowarzyszeń sportowych ze sztandarami w lokalu klubu przy ul. Piotrkowskiej 174; o godz. 8.30 wymarsz do kościoła, o godz. 9-ej nabożeństwo, o godz. 9.45 przemarsz na stadion ŁKS gdzie odbędzie się defilada, o godz. 10.30 akademja, o godz. 11.30 zawody ten-

nisowe, strzeleckie i boksyerskie, o godz. 13<sup>15</sup> zawody lekkoatletyczne, o godz. 13.30 mecz w hazenę: ŁKS. — Polonia (Warszawa), o godz. 14.15 mecz ligowy ŁKS. — Ruch, w przerwie którego odbędzie się bieg sztafetowy męski 4x400 m. Część uroczystości jubileuszowych, jak przemówienia, rozdanie odznaczeń zasłużonym członkom klubu i kwadrans meczu ligowego będą transmitowane przez radio. W razie niepogody akademja odbędzie się w sali rady miejskiej o godz. 21-ej. W zawodach lekkoatletycznych będą startować m. in. rekordzistka świata Wajsówna oraz Janowska, Kwaśniewska, Smętkówna, Głazowska.

### Finał tenisowych mistrzostw drużynowych Polski

Finałowy mecz o tytuł drużynowego mistrza Polski w tenisie, którego rozegranie było dotychczas niepewne, ma się odbyć ostatecznie w nadchodzącą sobotę i niedzielę między Łódzkim Lawn - Tennis Klubem a warszawską Legją na kortach Helenowa. Skład łodzian będzie słabszy, niż się spodziewano, gdyż bracia Stolarowowie nie wystąpią i LLTK. będzie reprezentowany ostatecznie przez p. Osserową oraz pp. inż. Grohmana i Stadtländera. W jakim składzie wystąpi warszawska Legja, nie została dotychczas jeszcze zdecydowana.

## Jak Wiedunki zachowują swą młodość i urodę



Wiedunki zawsze ucho-dziły za piękne. Poza tym zachowują one swą urodę znacznie dłużej niż inne kobiety, które w ich wieku są już pomarszczone i zwidłe. Sekret ich polega na cudownym odżywieniu skóry, nazwanym „Biocelem” — wyciągiem otrzymanym z młodych zwierząt, według specjalnego przepisu Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego, Dra Stejskala. Zastosował on go w doświadczeniach odżywiania skóry u kobiet w wieku od 55 do 72 lat; w ciągu 6-tygodni zmarszczki ich znikły w zupełności! (Zobacz całkowite sprawozdanie w Tygodniku Medycznym — Wiedeń). Biocelem działa w szumiewający sposób na skórę. Nasyca i odżywia komórki skóry, ściągając zwiędziałe mięśnie twarzy i pobudza obieg krwi. Czyni skórę jędrną i świeżą, nadaje jej młodzieńcze piękno i blask, wygładza najełgłsze nawet zmarszczki. Ten cudowny, odżywczy Biocelem może być obecnie stosowany przez każdą kobietę pragnącą odmłodzić i upiększyć swą skórę. Wchodzi on bowiem w skład znakomitego paryskiego Kremu Tokalon (kolor różowy), który można nabyć w każdym sklepie preparatów upiększających. Kupdziś jeszcze słoik tego kremu. Użyj go regularnie co wieczór; uczyni on szybko cerę twą młodą i piękną.

## „TABARIN”

NARUTOWICZA 20  
VARIÉTÉ  
KAWIARNIA  
MUSIC-HALL  
RESTAURACJA  
REWJA  
DANCING  
CYRK  
KABARET

Kolacja z 4-ch dań z winem 3 zł.  
Całkowita zmiana programu.  
Wejście bezpłatne.

TO WSZYSTKO  
codziennie od 5 po poł.  
do 9 rano bez przerwy  
KONSUMICJA 1 — zł.

**KOLEKTURA**  
LOTTARIA PASSIERMAN  
nasze losy przynioszą zwycięstwo

**Trzeci milion padnie na Twój los**  
zakupiony w najpopularniejszej kolekturze  
**S. PASSIERMAN**  
PIOTRKOWSKA 13.  
Konto P.K.O. 144.149  
Już w czwartek ciagnienie!  
Nie zwlekaj, bo może cię ominąć bogactwo!

# Uśmiech szczęścia



# Jak sprawiedliwie wymierzać podatki?

## Nowa ordynacja pogarsza sytuację drobnych przedsiębiorstw

Jeden z naszych czytelników nadsyła nam następujące uwagi na temat zamierzonego przez rząd wydania w najbliższym czasie ordynacji podatkowej. Jakkolwiek zdajemy sobie sprawę z zastrzeżeń, które wywołać muszą tego rodzaju koncepcje, zamieszczamy poniższe uwagi ze względu na aktualność samej sprawy.

Red. Rządowy projekt ordynacji podatkowej nie przyniesie życia gospodarczemu ładnemu odciążenia zwłaszcza jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa nie prowadzące ksiąg. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że dotychczasowy stan rzeczy nie jest korzystny, a działalność koniunktury szacunkowych budżetów poważnie zastrzeżenia. Dla przykładu przytoczę, że w jednym z urzędów skarbowych oszacowano obroty i wezwano do zapłacenia podatku obrotowego w wysokości 5.000 zł. podczas gdy w innym urzędzie skarbowym dochód mój za ten sam rok ustalono na 4.000 zł. Znam również firmy, które oczekiwały podatku obrotowego w wysokości 30.000 zł., a nakazano im zapłacić tylko 7.000 zł.

Ale projektowana przez rząd forma nie przyniesie poprawy. Wie my przecież o całym szeregu ludzi obracających olbrzymimi sumami, którzy nie tylko nie płacą żadnych podatków, ale nawet nie wykupują patentów. Za nich natomiast muszą płacić inni.

Chciałbym przedstawić na tle tych wywodów pewien projekt, który przyniósłby realne korzyści zarówno rządowi, jak i płatnikom. Według tego projektu rząd określa wysokość podatków dla poszczególnych branż we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego dla całego państwa. Następnie ustala się kwoty podatku na poszczególne województwa oraz mniejsze jednostki administracyjne. Wymiar podatku uskuteczniają dla każdego płatnika organizacje gospodarcze, do których każdy trzynięcy się przemysłem, handlem, rzemiosłem i rolnictwem musi bezwzględnie należeć. W ten sposób przedsiębiorstwa poszczególnej branży niejako kontrolowałyby się wzajemnie w zakresie sprawiedliwego podziału podatków.

Pozatem rozwinęłyby się organizacje gospodarcze, gdyż ci wszyscy, którzy obecnie pracują bez świadectw przemysłowych i nie płacą podatków musieliby do związków należeć, bo tylko pod tym warunkiem mieliby prawo prowadzić przedsiębiorstwa.

Wymiary podatków przypadające na poszczególne płatników ogłaszane byłyby w prasie co gwa-

rantowałyby publiczną kontrolę nad wymiarami. Od wymiarów tych płatnik mógłby się odwołać do specjalnych komisji, tworzonej przez rząd lub izby przemysłowo-handlowe. Ściąganie podatków uskuteczniałyby w dalszym ciągu urzędy skarbowe.

Tylko w ten sposób można by było uzdrowić radykalnie dotychczasowe zabagnione stosunki. Każdy płatnik, który będzie musiał należeć do związku lub stowarzyszenia, przyczynia się tem samem do umocnienia silnej organizacji gospodarczej, której współdziała-

nie z czynnikami rządowymi usunie nie tylko dotychczasowy chaos panujący w tej dziedzinie, ale przyczyni się do zlikwidowania szkodliwej konkurencji, panującej w całym szeregu dziedzin życia gospodarczego.

A. D.

# Prowizorium gospodarcze z Niemcami

## W okresie do 31 b. m. wobec towarów niemieckich nie będą stosowane stawki maksymalne nowej polskiej taryfy celnej

W toku rozmów gospodarczych polsko - niemieckich, tocących się obecnie w Warszawie nastąpiło porozumienie w drodze wymiany not, na mocy którego rząd polski na podstawie ustępu 2 art. 2 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 roku o taryfie celnej przywózowej, stosować będzie do towarów niemieckich, nieobjętych cłami maksymalnymi, stawki II kolumny taryfy celnej na czas trwania tych rozmów w terminie do dnia 31 b. m.

Rząd niemiecki wzamian za to w tym samym okresie czasu nie wyda przeciwko importowi z Polski do Niemiec zarządzeń specjalnych.

\* \* \*

Jak wiadomo, w dniu 11 b. weszła w życie nowa polska taryfa celna przywózowa, zawierająca różne stawki celne na towary przywożone do Polski. Nowa taryfa celna zawiera trzy kolumny stawek celnych. W pierwszej kolumnie znajdują się t. zw. stawki konwencyjne, stosowane do towarów przywożonych do Polski z krajów takich, z którymi Polska posiada umowy handlowe. W kolumnie III stawek celnych znaj-

dują się stawki najwyższe, a kolumna II — zawiera stawki pośrednie pomiędzy I a III. Teoretycznie, wobec nieistnienia polsko - niemieckiej umowy handlowej, towary przywożone do Polski z Niemiec powinny być cłone na podstawie stawek maksymalnych, a więc stawek, przewidzianych w kolumnie III nowej taryfy celnej.

Porozumienie, o którym donosimy jest więc ze strony pol-

# Rosja likwiduje swe zakupy w Niemczech!

## Rząd Rzeszy zamawia w fabrykach, które pracowały dla Z.S.S.R., materiał wojenny

Według doniesień „Petit Parisien” rozwój stosunków gospodarczych rosyjsko - niemieckich znalazł się w stadium krytycznym. Sowiety ograniczają swe zakupy w Niemczech do minimum, przerzucając je na Francję, Belgię i Polskę.

Podczas gdy w I połowie roku 1932 wartość dostaw niemieckich dla Rosji wynosiła 184 miliony rubli to w I półroczu br. suma ta spadła do 99 milionów.

W tonie sowieckich czynników miarodajnych utrwalają się tendencje do całkowitej likwidacji zamówień w Niemczech.

skiej wyrazem dobrej woli, ustępstwem, umotywowanym chęcią niestwarzania trudności w okresie trwania narad nad poprawieniem polsko - niemieckich stosunków gospodarczych.

Ze strony niemieckiej ustępstwo to wyrównane zostało zobowiązaniem się do niewprowadzania żadnych nowych zarządzeń, skierowanych przeciwko eksportowi z Polski do Niemiec.

Ta zmiana stanowiska Sowietów jest tembardziej znamieną, że Niemcy, aby korzystnie usposobić Rosję, swe zakupy w ZSSR wydatnie zwiększyły.

Radykalna zmiana polityki zakupów rosyjskich wywołała początkowo poważne zaniepokojenie przemysłu niemieckiego, ponieważ część fabryk niemieckich pracowała wyłącznie dla przemysłu rosyjskiego.

Fabryki te otrzymały poważne zamówienia rządu niemieckiego na amunicję i materiał wojenny, co uchroniło je przed unieruchomieniem.

# Dolar w Łodzi 6.20!

## Na rynku panuje zupełna dezorientacja

Wezorem na rynku dolarowym panowała kompletna dezorganizacja. Wobec zwykłego kursu dolara w sobotę, posiadacze, wyzbywali się ich bardzo niechętnie, licząc na to, że nadal notowana będzie dla dolarów tendencja mocniejsza.

W godzinach przedpołudniowych nastroj był wezorem w dalszym ciągu dość mocny w porównaniu z sobotą, wyraźnie osłabił. Orientacyjnie dolar kształtował się niejednolicie, tak, że nawet trudno go było ustalić, notowano go w granicach przeciętnych, od zł. 6.10 do zł. 6.05, a nawet do zł. 6.00 w placeniu.

Bank Polski wezorem w porównaniu ze sobotą, podwyższył kurs dolara o 10 punktów, placąc po zł. 6.00 za banknoty, po zł. 6.05 za czek. Podaż dolarów w Banku Polskim była bardzo słaba, a ilość zawartych transakcji minimalna.

Zdaniem sfer bankowych, obecna wyżka kursu dolara nie jest zjawiskiem stałym, przeciwnie oczekiwać należy ponownego jego spadku, tembardziej, iż nie nie wskazuje na to, by kurs ten mógł ulec wydatniejszej wyżce.

Czy opinia ta jest słuszna, trudno w tej chwili przewidzieć, narazie panuje dezorientacja i sfery zainteresowane

oczekują, jak na wyżkę tę zareagują giełdy zagraniczne, od których nasza giełda jest najbardziej uzależniona. Pierwsze wiadomości, jakie nadeszły z giełdy zuryskiej wykazały dla dolara tendencję nieco mocniejszą, orientacyjny kurs na rynku łódzkim nie uległ większym zmianom.

Zaznaczyć należy, że zarówno banki, jak i domy bankowe oraz kantory wymiany w godzinach rannych żadnych transakcji nie zawierały, co bardziej jeszcze wpływało na wzmocnienie się tendencji.

Podaż była minimalna; posiadacze dolarów, licząc na dalszą ich wyżkę, nie sprzedawali ich, tak, że transakcji nie zawierano.

Dolary złote kształtowały się słabiej, notowano je od zł. 8.97 do zł. 8.95, przy zupełnym braku ruchu.

Za funty angielskie Bank Polski placił zł. 27.86, w obro-

tach prywatnych orientacyjny ich kurs kształtował się w granicach od zł. 28.15 w żądaniu do zł. 28.05 w placeniu.

Domy bankowe i kantory wymiany powstrzymywały się od transakcji markami niemieckimi. Tendencja dla marek była bardzo słaba, z powodu zupełnego braku obrotów nawet kursów orientacyjnych, nie można było ustalić.

W godzinach popołudniowych, po otrzymaniu pierwszych wiadomości z zagranicy, dolar znacznie się podniósł dochodząc orientacyjnie do zł. 6.35 w żądaniu. Jakkolwiek kursu tego nie chciano narazie placić, to jednak w dalszym ciągu notowano dla dolarów tendencję mocną, przy zupełnym braku podaży i silnie wzmocnionem zapotrzebowaniu.

Pod wieczór dolar osłabił, kształtując się w granicach około 6.20 zł. w placeniu.

# RYNEK PIENIĘŻNY

## Cedula giełdy łódzkiej

Na wezoraższym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	6.15	6.10
Budowlana	39.—	38.50
Dolarówka	49.—	48.75
Inwestycyjna	105.—	104.50
Stabilizacyjna	52.25	52.—
Tendencja utrzymana. (ag)		

## Warszawska giełda pieniężna

Na wezoraższym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie nastąpiła dalsza wyżka walut i dewiz amerykańskiej i angielskiej, jednakże obrót nadal był bardzo niewielki. Bank Polski placił dziś za dolary początkowo 6,05 a później 6,25. W obrotach między bankowych dolar gotówkowy 6,35 — 6,38 i 6,45 (plus 34), dewiza na Berlin 212,35 (—45). W obrotach prywatnych marka niemiecka — 210,75 i 210,50 (—50), szyling austriacki 99 (—15), korona czeska 25,10 (plus 5), rubel złoty 4,65 (plus 4), dolar złoty 8,99 (plus 6), rubel srebrny 1,33, bilon 0,63. Kursy dewiz notowano: Belgja 124,35 (plus 10), Gdańsk 173,45 (plus 5), Holandia 359,50 (—15), Londyn 28,60 (plus 45), Nowy Jork 6,50 (plus 56), kabel na N. Y. 6,52 (plus 37), Paryż 34,90 (—2), Sztokholm 147,55 (plus 510), Szwajcaria — 172,56 (plus 1), Italia 46,97 (—3), oraz w transakcji drobnej i nienotowanej Praga 26,49 (plus 1).

## AKCJE

Tendencja na rynku akcyjnym była dziś przeważnie słabsza i transakcji zawarto bardzo niewiele. Notowano: Bank Polski 80 (—125), Lilpol 10,65 (plus 15), Starachowice 9 (plus 15), Haberbusch 37,50 (—50). Na rynku papierów procentowych w związku ze wyżką walut amerykańskiej i angielskiej nastąpił spadek papierów, zwłaszcza opiewających na dolary. Obrót był ograniczony. Notowano: 3 proc. budowlana 39,25, dolarówka 49,25 5 proc. konwersyjna 50,75 — 51, 6 proc. dolarowa 56,50 (—135), 7 proc. stabilizacyjna 52,25 — 52,75 (—13), 4 i pół proc. ziemskie 43,25 — 43 — 43,25 (—25), 4 i pół proc. Warszawy 51,88, 5 proc. Warszawy 57 — 57,25, 8 proc. Warszawy 43,88, 10 proc. Lublina 36, 10 proc. Siedlec 36, 6 proc. Warszawy 8 i 9 em. 41,75, oraz w transakcjach drobnych i nienotowanych 4 proc. inwest. zwykła 105,25, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dol. — 56,50, 8 proc. Częstochowy 39,50, 7 proc. magistratu Warszawy 42,25 — 42, 7 proc. śląska 41,50. Za 8 proc. dillonowską żądano 66,50.

## GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWO

Żyto 13,25 — 13,50, pszenica 21,50 — 22, jęczmień browarowy 16,50 — 17, jęczmień przemysłowy 14,50 — 15, owies zbierany 14 — 14,50, owies jednolity 14,50 — 15, mąka żytnia 65 proc. 21,50 — 22, mąka żytnia 60 proc. 22,25 — 23,25, mąka pszenna 65 proc. 33,50 — 35,50, otręby żytnie 7,75 — 8,25, otręby pszenne 7,50 — 8, otręby pszenne grube 8 — 8,50. Usposobienie ogólne spokojne.

## NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 9.40 październik 9.06 listopad 9.11 grudzień 9.19 styczeń 9.24 luty 9.32 marzec 9.41 kwiecień 9.48 maj 9.55 czerwiec 9.62 lipiec 9.70.

## NOWY ORLEAN

Loco 9.00 październik 8.97 grudzień 9.17 styczeń 9.21 marzec 9.41 maj 9.56 lipiec 7.70.

## BREMA

Loco 10.59 grudzień 10.21 styczeń 10.31 marzec 10.47 maj 10.62 lipiec 10.72.

## ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: listopad 12.77 styczeń 13.15 marzec 13.57 maj 13.92

## Do 1.900.000 kg. dochodzą zapasy przedzy

Na podstawie danych zrzeszenia producentów przedzy bawelnianej zapasy przedzy na dzień 8 b. r. przedstawiały się następująco:

Przedza na sprzedaż 1,385,841 kg. co wykazuje zwiększenie o 158,341 kg., przedza w tkalnicach 452,908 kg., co wykazuje zmniejszenie o 8.163 kg.

Ogółem zapasy wynosiły — 1,838,749 kg. co wykazuje wzrost o 150,178 kg.

Zwiększenie zapasów tłumaczyć należy z jednej strony niepomyślne mi dla sezonu zimowego na rynku tkanin pogodami, przez co sezon jest poważnie opóźniony, z drugiej zaś niepewną sytuacją zarówno na rynku surowej bawelny, jak i na rynku dolara.

Odbiory przedzy powstrzymują się z dokonywaniem transakcji do częściowego chociaż wyjaśnienia się sytuacji. (ag)



**Dziś i dni następnych!**  
Dziś początek o g. 4-ej

## „Naręczona z Wiednia”

Role gł. kreują: Marta Eggert, nie zapomniana z filmu „Śpiew, Catus, Dzielwiczyna” oraz George K. Arthur. Nadprogramy: Najnowszy tyg. „Foka” oraz „Wiedeń dniami i w nocy”



Teatr Rewji Artystycznej  
**„REX”**  
 Kilińskiego 124, dawniej „Jar”

**Dziś i dni następne.**

Wielka rewja p. t.  
 z udziałem znakomitej  
 artystki seen stołecznych

**JUTRO BĘDZIE LEPIEJ Mirski**

Na czele znakomity humorysta teatru „Qui-Pro-Quo

**WAWA**

oraz nowozaangażowanych artystek pp. Kaczorowskiej i Adamkiewiczowej i światowej sławy kwartetu muzyczno-tanecznego LISOWSKICH.

Początek przedstawień o 7.30 i 10 wiecz. **Dziś** o 5, 7.30 i 10 wiecz.

**ŁÓDZKA SZKOŁA MUZYCZNA**  
 (Zatwierdzona przez Ministerstwo W. R. i O. P.)  
 KIEROWNICTWO ARTYSTYCZNE: **ZBIGNIEW DRZEWIECKI**  
 (prof. Konserwatorium Państwowego w Warszawie)  
 KLASA FORTEPIANOWA: **I. GYZYN**  
**Zofia CHEJFEC-LEJBEROWICZOWA**  
 KLASA SKRZYPCOWA: **Prof. G. BAUMGARTEN**  
 Przedmioty teoretyczne: zasady, solfeggio, harmonja i inne.  
 Zapisy od 10-12 i od 4-6 pp.  
**ul. Radwańska nr. 4, m. 11. Tel. 248-92.**  
 Warunki dostępne. Dla niezamożnych ulg.

Do akt. Nr. Km. 1933 | 35 r.  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96-a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 października 1933 roku o godz. 11-15 w Łodzi przy ul.

Poludniowej pod nr. 26 i 44 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie puzystego dywanu wełnianego, biurka polerowanego, fotelu krytego popielatą materją dębowego stolika ośmiokątnego, lakierowanej szafy białej i innej ruchomości. oszacowanych na łączną sumę zł. 1.927 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 9.10.33 r.  
 Komornik (—) St. Górski

**2.000.000 złotych**

wygrać można kupując los  
 28 Loterii Państwowej

w najszcześliwszej kolekturze

**I. H. LITMAN**

Łódź, Piotrkowska 32, tel. 144-72

Ciągnięcie już w czwartek, dn. 19 b. m.

Ostatnio padło u nas:

**zł. 50.000** na Nr. 144482  
**„ 10.000 ” „ 25230**

Z dniem 1 listopada zostaje otwarte w Łodzi przy ul. **PIOTRKOWSKIEJ 107**  
**Przedszkole i I. Oddział Szkoły Powszechnej**  
 pod fachowym kierownictwem **ALICJI LANGROD-KEILOWEJ** i **MARJI JANOWSKIEJ-WÓLKOWSKIEJ**, z zastosowaniem ostatnich metod pedagogiki współczesnej. — Przyjmuje się dzieci trudne. Przy pogodzie nauka odbywa się w ogrodzie. Informacje i zapisy codziennie od 5 — 7 pop.

Do akt. Nr. Km. 676/35

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 17-go zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w d. 24 października 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 128

odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: maszyny do pisania, motoru elektrycznego i warsztatów tkackich oszacowanych na łączną sumę zł. 1120 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dn. 3.10.1933  
 Komornik M. Lipiński.

**Ogłoszenia drobne**

**Kupno i sprzedaż.**

**ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe** kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

**!! BRYLANTY !!**

**ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe** kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.**

**BRYLANTY**

**ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNĄ BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe** kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5**

**WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon** po cenach fabrycznych, wytrzymałki poleca **Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.** 676-8

**Różne**

**WSPÓLNIA** z udziałem do 20 000 złotych poszukuje znany w Łodzi kupiec do dalszego wspólnego prowadzenia intratnego przedsiębiorstwa i jego rozszerzenia. Sprzedaż wyłączna na Łódź i okolice renomowanej firmy, która istnieje od przeszło 100 lat. Ryzyko wykluczone. Zarobek zapewniony. Poważniejsi reflektanci zechcą złożyć oferty pod „Dobry interes”.

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. **Lakowa 10, m. 30.** —30

**DYSKONTUJE** weksle bezpośrednio wyłącznie lekarzom, adwokatom, aptekarzom na bardzo dogodnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. Of. pod „Dyskonto”. 647-7

**ZGUBIONO** książeczkę Kasy Chorych m. Łodzi, na nazwisko **Fijałek Kazimiera, ul. Piotrkowska 89, m. 9.**

**Lokale**

**DO WYNAJĘCIA** 3 pokojowe mieszkania, nowoczesne, słoneczne, wprost parku Staszica. Wiadomość: **Cegielniana 82.** 351-5

**POKÓJ** umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia bardzo tania. **Orla 23, m. 12.** 008

**Piombry blaszane**

w dowolnych ilościach do sprzedania. Ceny konkurencyjne. **Tel. 163-50**

**Gabinet Chirurgiczny**  
 D-ra med.

**J. Szreibera**

mieści się obecnie  
**ul. NARUTOWIEZA 9**  
 telef. 122-95  
 przyjmuje ad 2-3 i od 7-8.30 w.  
**CENY LECZNICOWE**

Dr. med.

**Artur Banasz**

chirurg-urolog  
 Wólczańska 23  
 przyjmuje od 4 do 6 pp.  
 Dla niezamożnych ceny  
 lecznicowe

Lekarz-Dentysta

**BANDE-ABRAMOWICZ**

powróciła  
**Śródmiejska 11, tel. 176-16**

**Trzy i pół morgi**

ornej ziemi w Rogach do wdzierżawienia. Wiadomość **tel. 163-50.**

**„PRACA”**

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Praoy Zawodowej wśród Kobiet Żyd. Wólczańska 21, tel. 167 15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9-13 i 15-19.

**Dzierżawa.**

Cała posesja specjalnie budowana na hurtowe składy kolonialne wraz ze sklepem, mieszkaniem, 5 pokoi, kantorem, stajniami i garażem. Obszerne piwnice. Całość nadająca się na mechaniczną piekarnię, masarnię lub hurtowe spółdzielnie, składy chemiczne itp. Dojazd dwoma tramwajami do centrum miasta, strona północno-zachodnia. Wiadomość: **telef. 120-78, w godz. do 9 i od 14 — 16-ej.**

**Gabinet kosmetyki**  
 leczniczej i toaletowej

**Z. SZWALBE**

dyplom Uniwersytecki  
**Powróciła**

**Moniuszki 1, tel. 127-99.**  
 Usuwanie wszelkich defektów cery.  
 Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.  
 Przyjmuje 10-2 i 4 — 8 wiecz.

**„HYGIENA”**

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frezowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie blat i mlesskaft **Geny niskie. Tel. 108-4Y (pryw.)**  
 Czynny do godz. 7-ej.

**MASZYNA DO KOPJOWANIA** rozmiar „in folio”, w dobrym stanie, tani do sprzedania, ul. **Mielezarskiego 24, m. 5.**

Arcydzieło, które przewyższa treścią i napięciem słynny film „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”

**Dziś premiera!**

**WYSPA Dr. MOREAU**

Rewelacyjne widowisko z cyklu filmów o niesamowitej treści wg. **G. WELLSA.**

W rolach głównych: **Charles Laughton i Leila Hyams,** znany z filmu „W Cieniu Krzyża” jako Neron

Następny program: **„Jego Eksceleńcja Subjekt”** W rol. gł. Eug. Bodo, Ina Bonita i Konrad Tom.

W sobotę, dnia 21 października o g. 12 i w niedzielę, 22 października o g. 11 wyświetlany będzie **Poranek dla młodzieży.**

**Dawłękowy Kino-Teatr**  
**„Przedwiośnie”**



Zeromskiego 74.  
 róg Kopernika

**Dźwiękowy Kino-Teatr**

**Sztuka**

Kopernika 16.

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film ze „złotej serji” o namiętności, miłości i ludzkiej zemście p. t.

**„ZGUBNY CZAR”**

Od plotki do hańby doprowadził ją „Zgubny Czar”, który oszałamiał wszystkich i stał się przyczyną jej nieszczęścia. — W rolach głównych:

Złotowłosa **MIRIAM HOPKINS** i demoniczny **JACK la RUE**

Początek o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o 12



# LUNA

Dziś wielka premiera!

## Nadprogram:

Aktualności oraz nasza rewelacyjna groteska w kolorach p. t. ??????

Passe-partouts oraz bilety bezpłatne i ulgowe do odwołania nieważne.

Monumentalne arcydzieło filmowe reż.: King Vidora według głośnej sztuki Elmera Ricea, która odniosła rekordowy sukces w Warszawskim teatrze Ateneum p. t.

# ULICA

W roli głównej najgenialniejsza artystka świata

# SYLVIA SIDNEY

**Doktor**  
**W. Łagunowski**  
Piotrkowska 70, tel. 181-83

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe  
Gabinet Roentgeno-łecznicy  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-aj do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10-1

**Dr. med.**  
**L. NITECKI**

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych  
Nawrot 32 tel. 213-13  
przyjmuje od 8-10 r. i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-12 w poł

**Dr. med.**  
**Ignacy Grynberg**  
powrócił

Choroby wewnętrzne  
ul. Cegielniana 17, tel. 174-15

**Dr. med.**  
**Niewiażski**

Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowe  
Andrzeja 5, telef. 159-40  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1

**Gabinet chirurgiczny**  
**Dr. med.**  
**M. Kantora**

został przeniesiony na  
ul. Zieloną 5  
Tel. 112-22

Przyjm. od 1-3 i 6-8 w.  
Ceny lecznicowe.

**Dr. Ludwik Falk**

Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7, tel. 128-07.  
przyjmuje 10-12 i od 5-7.

**Dr. med.**  
**Aleksander KUMMANT**  
powrócił  
ul. Skwerowa 4.

**Doktor**  
**KLINGER**

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)  
Andrzeja 2, tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12

**Dr. med.**  
**S. Kryńska**  
Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)  
godz. przyj. od 9-11 i 3-4 po poł.  
Sienkiewicza 34 telef. 146-10.

**Dr. med.**  
**H. Hammer**

akuszer-ginekolog  
powrócił  
Piłsudskiego 38, tel. 128-39

Każdy spieszy po **2.000.000.- zł.**

tylko do  
szczęśliwej  
KOLEKTURY

**KURTA WYTRZYCA**

Łódź, Piotrkowska 141, filja 11-go Listopada 37-a  
Ciągnięcie 1-ej kl. już pojutrze. — Zamiejscowym wysyłamy losy odwrotną pocztą po wpłaceniu na P.K.O. 68.426

**KUPUJCIE Z 1-go ZRÓDŁA**  
WIELKI WYBÓR

 **Wózków** dziecięcych  
**Łózek** metalowych

**Materaców** sprężynowych „PATENT”  
**Wyżymaczek** amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**  
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,  
TEL. 133-81, w podwórzu.

Przy Instytucie Kosmetycznym **MIMAR**  
Łódź Narutowicza 9, tel. 122-09  
została otworzona  
**Szkoła Kosmetyczna**  
Zatw. przez Ministerstwo (Dep. Si. Zdr.)  
Szczegółowy program oraz zapisy codziennie w kancelarii Szkoły od 12-1 i od 7-8

**Dr. med.**  
**H. Różaner**  
Narutowicza 9, II piętro  
Tel. 128-98  
Choroby weneryczne, moczopięciowe i skórne  
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop., w niedz. i święta od 10-1 po poł.

**GABINET FIZYKALNEJ TERAPII**  
przy Tow. „LINAS HACEDEK”  
w Łodzi, Cegielniana 17  
Tel. 115-11.

Naświetlania po cenach przystępnych  
Djatermja zł. 2.50, Kwarцова lampa zł. 1.—, Kąpiele elektryczne zł. 2.—, Sollux — zł. 2.—  
Gabinet czynny od 11-1 i od 4-6 i jest pod nadzorem stale ordynującego lekarza.

**Doktor**  
**H. SZUMACHER**  
Choroby skórne i weneryczne  
Piotrkowska 56 tel. 148-62  
Przyjmuje od 11/2-4 pp. i o 6-9 w w niedz. i święta od 10-1 pp.  
Ceny lecznic

**GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ**  
chor. skóry i włosów  
**SZKOŁA KOSMETYCZNA**  
zatw. przez władze Państw.  
**Dr. med. LEWINSONOWEJ**  
przeniesione na  
Piotrkowską 86, tel. 143-63  
od 10 r. — 8 w.  
Chirurgja kosmetyczna, żyłaki odmrożenie. Usuwanie owłosienia

 WASZE NERWY  
DOPRASZAJĄ SIĘ  
ORYGINALNYCH  
„OLLA”-TROPIC

**Cukiernia „Zróżdło”**  
Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72  
poleca  
wyborowe **PĄCZKI**  
w cenie 15 groszy.  
Duży wybór ciastek deserowych po 20 gr.  
Dla szkół i stowarzyszeń 10 proc. rabatu.

**METRO**

Przejazd 2

Na I seans ceny miejsc 54 gr. i 85 gr., następne: III — 85, II — 1.10, I — 1.30.

Dziś i dni następnych!  
**„Niech żyje wolność”**

reżyserji słynnego

**Rene Clair'a**

Passe-partouts nieważne

Passe-partouts nieważne

**ADRIA**

Główna 1

Na I seans ceny miejsc 54 gr. i 85 gr., następne: III — 54, II — 85, I — 1.09.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrów 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w takcie: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20. Ogłoszenia sərəczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.